

Robotnicy, chłopi, inteligencja pracująca województwa krakowskiego
przesyłają serdeczne, gorące pozdrowienia
swemu Ukochanemu Prezydentowi w dniu 60 rocznicy Jego urodzin

Huta „Częstochowa“
przemianowana została
na Hutę

im. Bolesława Bieruta

W dniu wczorajszym za-
loga Huty „Częstochowa“
obchodziła uroczystość prze-
mianowania zakładu na Hutę
im. Bolesława Bieruta,
oraz uruchomienia dalszych
nowych obiektów produk-
cyjnych: nowego pieca
martenowskiego oraz nowo-
czesnej walcowni.

Na uroczystość przemia-
nowania huty na Hutę im.
Bolesława Bieruta przybył:
I sekretarz KW PZPR w
Katowicach tow. Olszewski
i wiceminister hutnictwa —
tow. Pierzynka.

Gazeta Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 93 (1101)

Kraków, piątek 18 kwietnia 1952 r.

Cena 15 gr.

Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów

W uznaniu wiekopomnych zasług dla narodu polskiego

Prezydent RP Bolesław Bierut odznaczony orderem „Budowniczych Polski Ludowej“

WARSZAWA

W dniu 17 kwietnia 1952 r. pod przewodnictwem Marszałka Sejmu Ustawodawczego Władysława Kowalskiego odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Państwa i Rady Ministrów, poświęcone uczczeniu 60 rocznicy urodzin Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów Rada Państwa i Rada Ministrów przyjęły następującą uchwałę:

„Rada Państwa i Rada Ministrów
nadają
BOLESŁAWOWI BIERUTOWI
Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej
w 60 rocznicę urodzin
za historyczne zasługi
w kierowaniu społeczną i narodową walką
wyzwoleńczą klasy robotniczej i narodu polskiego
w budowaniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,
jej siły i wielkości
w wytyczeniu drogi narodu polskiego do socjalizmu
order
„Budowniczych Polski Ludowej“.

DROGI OBYWATELU
PREZYDENCIE!

W 60 rocznicę Twych urodzin w chwili, gdy myśli i uczucia serdeczne narodu polskiego zwrócone są ku Twojej osobie, pragnę w imieniu Rady Państwa i Rządu Rzeczypospolitej wyrazić Ci najwyższe uznanie za Twą nieustraszoną i bohaterką pracę na najbardziej odpowiedzialnych posterunkach dla wielkiej sprawy wyzwolenia klasy robotniczej i narodu polskiego, dla zbudowania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dla założenia fundamentów socjalizmu w naszej Ojczyźnie.

W Tobie naród polski widzi tego, który walczył niezachwianie z najeźdźcą hitlerowskim w szeregach rewolucyjnej awangardy narodu, krocząc po jedynie słusznej drodze bratniego sojuszu z wielkim Związkiem Radzieckim — widzi Tego, który stał się organizatorem zjednoczenia demokratycznych sił narodu — Krajowej Rady Narodowej, będącej początkiem przyszłej władzy ludu pracującego w odrodzonej Polsce.

W Tobie naród polski widzi Tego, który stojąc na czele państwa walczył niezłomnie przeciw wrogom narodu o ugruntowanie władzy ludowej, bezpieczeństwa i niepodległości Polski, o obalenie panowania obszarńców i kapitalistów, o realizację rewolucyjnych przemian społecznych, o odbudowę kraju i stolicy, o potrzebny rozwój sił wytwórczych, rozkwit narodowej kultury i nauki, o wpro-

wadzenie Polski na tory budownictwa socjalistycznego.

W Tobie naród polski widzi swego Wodza i Nauczyciela, który przewodząc przodującej sile narodu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wskazuje drogi rozwoju wszystkich dziedzin życia narodowego i prowadzi polski lud pracujący do nowych zwycięstw i historycznych zdobyczy — wiedzie Polskę ku sile i wielkości, ku zwycięstwu socjalizmu.

W uznaniu Twych wiekopomnych zasług dla narodu polskiego, Rada Państwa i Rada Ministrów nadaje Ci order „Budowniczych Polski Ludowej“.

Odpowiadając na przemówienie Marszałka Sejmu Ustawodawczego, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut serdecznie podziękował Radzie Państwa i Rządowi za nadanie mu najwyższego odznaczenia Polski Ludowej.



Długich lat życia na chwałę naszej Ojczyzny

Gorące, serdeczne życzenia płyną dziś z całej Polski dla Towarzysza Bolesława Bieruta. Dla każdego z nas dzień Jego urodzin jest własnym radosnym świętem. Z Nim razem, pod Jego przewodnictwem przeszliśmy bohaterski szlak walki o Polskę wolną i sprawię dliwą. Z Nim razem, pod Jego kierownictwem budujemy dziś ojczyznę silną i suwerenną.

Ślą Mu pozdrowienia najgorętsze towarzysze broni, którzy razem z Nim walczyli pod sztandarami bohaterskiej KPP o władzę ludu. Ślą Mu najserdeczniejsze życzenia bojownicy PPR, którzy toczyli zbrojną walkę z okupantem, o Polskę ludu pracującego, którzy pod przewodnictwem Towarzysza Bieruta rozgromili faszystowskie podziemie, rozprawił się z imperialistyczną, mikołajczykowską agendą, zdruzgotali gomułkowszczyznę i zwycięsko zrealizowali 3-letni Plan Odbudowy Polski.

Ślą Mu bojowe pozdrowienia członkowie naszej Partii — awangardy klasy robotniczej i narodu polskiego. Ci wszyscy, których Partia pod kierownictwem Towarzysza Bieruta wychowała w duchu wierności ideom Lenina—Stalina, bezgranicznego oddania sprawie ludu pracującego. Kierują dziś swe myśli i uczucia do Towarzysza Bieruta wszyscy bojownicy naszej Partii, których On uczy czujności rewolucyjnej wobec kłopotów wroga klasowego, bezkompromisowości w walce z wszelkimi przejawami burżuazyjnej ideologii, z wszelkimi odmianami oportunistów i socjal-demokratyzmu.

Do Towarzysza Bieruta kierujemy myśli i uczucia, my wszyscy, których On uczy budować Polskę socjalistyczną. Z czcią i miłością wymawiając imię Towarzysza Bieruta robotnicy naszych fabryk, kopalń i hut, którzy pod wodzą Partii wykują w ofiarnym trudzie siłę naszej ojczyzny. To dzięki władzy ludowej, kierowanej przez Towarzysza Bieruta, polska klasa robotnicza wyzwoliła się z kapitalistycznego wyzysku, objęła w posiadanie fabryki i stała się gospodarzem swego kraju. To pod kierownictwem Towarzysza Bieruta zdźwiwnęliśmy Polskę z ruin wojennych wykonując pomysły Plan 3-letni.

To dzięki marksistowsko-leninowskiej linii Partii, kierowanej przez Towarzysza Bieruta, realizujemy zwycięską politykę przemysłową kraju, budujemy Nową Hutę, Nowe Tychy i setki innych obiektów Planu 6-let-

niego, likwidując w coraz szybszym tempie słabość i zacofanie gospodarcze i kulturalne Polski — spuściznę rządów sanacyjnych.

Z najgłębszą miłością i wdzięcznością zwracają się do Towarzysza Bieruta w dniu Jego urodzin pracujący chłopcy, członkowie spółdzielni produkcyjnych, pracownicy POM-ów i PGR-ów. Bliski i drogi im jest człowiek, który całe życie poświęcił walce o wolność i szczęście ludu pracującego. Nie zapomną przecież nigdy, że to władza ludowa pod przewodnictwem Towarzysza Bieruta urzeczywistniła marzenia wielu pokoleń chłopskich, rozdając im ziemię obszarńczą wśród pracujących chłopów. Odczuwają oni stałą pomoc i troskę Państwa Ludowego o rozwój gospodarki rolnej, o ograniczenie wyzysku kułackiego, o podniesienie dobrobytu i kultury wsi. Chłopi polscy wdzięczni są Towarzyszowi Bierutowi za to, że wskazuje im jedyną drogę do lepszego jutra przez ugruntowanie gospodarki rolnej. Nasze spółdzielnie produkcyjne i PGR widzą w Towarzyszu Bierucie swoje serdeczne przyjaciela i opiekuna, który wnika w ich potrzeby i bolączki, który okazuje im stałą pomoc w ugruntowaniu i rozbudowie socjalistycznej gospodarki na wsi.

W dniu Jego urodzin śle Towarzyszowi Bierutowi najlepsze życzenia inteligencja pracująca, która wraz z całym narodem buduje socjalistyczną Polskę. Śle życzenia najlepsze uczony, którego pracownia otoczona jest troskliwą opieką państwa ludowego; inżynier projektujący wielkie budowy socjalizmu; nauczyciel wychowujący pokolenia wolnych ludzi; artysta tworzący dzieła na miarę epoki.

Gorące i serdeczne pozdrowienia śle swemu ukochanemu Nauczycielowi nasza młodzież, która uczy się i która z zapalem i poświęceniem pracuje na wszystkich frontach naszej Sześciolatki. Młodzież, której władza ludowa stworzyła nieograniczone możliwości i talentów, młodzież, którą Towarzysz Bierut uczy patriotyzmu i internacjonalizmu, którą wychowuje w duchu nierozdzielnej, braterskiej przyjaźni z wielkim Związkiem Radzieckim. W dniu Jego urodzin cały naród polski składa Przywódcy Partii i Prezydentowi Rzeczypospolitej serdeczne życzenia długich lat życia dla dobra i szczęścia ludu pracującego, na chwałę naszej pięknej ojczyzny, dla pokoju i socjalizmu.

Z przemówień Towarzysza Bieruta

„WCIELAJĄC W ŻYCIE NASZ PLAN 6-LETNI, BUDUJĄC PODWALINY POLSKIEJ SOCJALISTYCZNEJ, WYKONUJEMY TESTAMENT I URZECZYWIŚNIAMY MARZENIA CAŁYCH POKOLEŃ POLAKÓW — REWOLUCYONISTÓW, POLAKÓW — BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ I SPRAWIEDLIWĄ SPOŁECZNOŚĆ — NAJLEPSZYCH SYNOW NARODU POLSKIEGO, KTÓRZY GINĘLI NA STOKACH CYTADELI, NA BARYKADACH POLSKICH MIAST, W ZMAGANIACH Z POLSKIM FASZYZMEM, W WALKACH Z HITLEROWSKIM NAJEŹDZCĄ, W STARCIACH Z FASZYSTOWSKIM PODZIEMIEM I IMPERIALISTYCZNĄ AGENDURĄ.“

(Z przemówienia końcowego ogłoszonego na plenarnym posiedzeniu KC PZPR w lipcu 1950 r.)

„PAŃSTWO LUDOWE WYSOKO CENI ZNOJNY TRUD KAŻDEGO ROLNIKA — ZARÓWNO PRACUJĄCEGO INDYWIDUALNIE JAK ZESPÓŁOWO, ALE O CZYWIŚCIE DOPIERO ROZWÓJ SPOŁDZIELCZOŚCI PRODUKCYJNEJ STWARZA WARTOŚCI DLA PEŁNEJ I WYDATNEJ POMOCY PAŃSTWA W DZIEDZINIE MECHA-

NIZACJI ROLNICTWA I UNOWOCZEŚNIENIA METOD UPRAWY ROLNEJ. PRZEJŚCIE NA TORY WYSOKOWYDAJNEJ PRACY W ROLNICTWIE JEST MOŻLIWE TYLKO NA DRODZE SPOŁDZIELCZOŚCI PRODUKCYJNEJ.“

(Z przemówienia na ogólnokrajowych dożynkach w Poznaniu w dniu 9 września 1951 r.)

„POMOC I PRZYKŁAD ZWIĄZKU RADZIECKIEGO SĄ DLA NAS I DLA WSZYSTKICH KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ NIEODMIENNĄ WARTOŚCIĄ W BUDOWNICTWIE NOWEGO ŻYCIA, W UPRAWIE SAJAWIARSTWA, W PRZYSWAJANIU NOWEJ TECHNIKI, W SZYBKIM POMNAŻANIU NASZYCH SIŁ GOSPODARCZYCH. SZYBKIE POMNAŻANIE NASZYCH SIŁ WYTWÓRCZYCH JEST TAKŻE NIEODZOWNYM WARUNKIEM DLA SKUTECZNEJ OBRONY PRZED GROZBĄ WSZEŁAKIEJ NAPASCI ZE STRONY IMPERIALISTYCZNYCH PODZEGACZY WOJENNYCH. NIE MOŻEMY ANI NA CHWILĘ ZAMYKAĆ OCZU NA NIEBEZPIECZEŃSTWA PŁYNĄCE Z GRABIEŻCZEJ POLITYKI AMERYKANSKIEGO IMPERIALIZMU, KTÓRY NARZUCA WSZYSTKIM ZAŁĘŻNYM OD SIEBIE KRAJOM GONITWĘ ZBROJENĄ I GROZI ŚWIATU

NOWĄ WOJNĄ. NIE MOŻEMY ZAMYKAĆ OCZU NA FAKT, ŻE W NIEMCZECH ZACHODNICH ZBROI SIĘ POD PROTEKTORATEM AMERYKANSKIM NOWY WEHRMACHT, ŻE DAJE SIĘ BRON WYPUSZCZONYM Z WIEZIEN HITLEROWSKIM ZBRODNIARZOM WOJENNYM, KTÓRZY DEPCZĄ UKŁADY MIĘDZYNARODOWE CORAZ BEZCZELNIEJ WRACAJĄ DO HASEŁ ODWETOWYCH.“

„TYM MOCNIEJ WIEC MOBILIZOWAĆ MUSIMY WSZYSTKIE SWE WYSIŁKI DLA WALKI O POKÓJ I O REALIZACJĘ NASZEGO PLANU 6-LETNIEGO. ŚWIADOMOŚĆ, ŻE W WALCE TEJ JEŚTEMY ZŁĄCZENI UCZUCIAMI BRATERSKIEGO SOJUSZU Z POŁEŻNYM I NIEZWYCIĘŻONYM PAŃSTWEM RADZIECKIM I Z KRAJAMI DEMOKRACJI LUDOWEJ, ŻE WALKĄ O POKÓJ JEDNOCZY DZIŚ OLBRYMIĄ WIEKOSZÓĆ LUDZKOŚCI, ŚWIADOMOŚĆ TA WZMACNIAĆ WINNA JEDNOŚĆ NASZEGO NARODU, DODAWAĆ NAM SIĘ I ENERGIĘ W CODZIENNEJ NASZEJ PRACY.“

(Z Orędzia Noworocznego do narodu polskiego ogłoszonego przez radio w dniu 31 grudnia 1951 r.)

„MŁODZIEŻY POLSKA!
BĄDŹCIE PRZODOWNIKAMI NOWYCH I NAJSZLACHETNIEJSZYCH IDEI SPOŁECZNYCH — IDEI SOCJALIZMU! CZYNIE WSZYSTKO, ABY TOROWAĆ SWEMU NARODOWI DROGĘ KU SZCZĘŚLIWEJ PRZYSZŁOŚCI!“

(Z Orędzia Noworocznego 1952)

„TRZEBA, ABY NASI TWÓRCY WSPÓŁCZESNI PAMIĘTALI, ŻE ICH DZIEŁA POWINNY KSZTAŁTOWAĆ, PORYWAĆ I WYCHOWYWAĆ NARÓD. TRZEBA, ABY NASI TWÓRCY, NASZA LITERATURA, NASZ TEATR, NASZA MUZYKA, NASZ FILM ZWIĄZAŁY BYŁY JAK NAJŚCISLEJ ZE SPOŁECZNICTWEM, Z JEGO BOLĄCZKAMI I DAŻENIAMI, Z JEGO WYSIŁKAMI, Z PRACĄ, MĄDROŚCIĄ, ABY WSKAZYWAŁY MU DROGĘ, MOBILIZOWAŁY DO TWÓRCZEJ PRACY, ABY WYDŁUBIŁY Z LUDZI NAJSZLACHETNIEJSZE PIERWIASTKI, STAWIAŁY SIĘ BODŹCEM POSTĘPU I DOSKONAŁENIA SPOŁECZNEGO.“

(Z przemówienia na otwarciu radostacji wrocławskiej).

Niech żyje Bolesław Bierut — niezłomny bojownik o wolność naszej Ojczyzny, o władzę ludu pracującego, o socjalizm!

Niech żyje Towarzysz Bierut — symbol niezłomnego hartu polskiej klasy robotniczej — ukochany przywódca Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej!

„O PARTII“ — zbiór prac Towarzysza Bolesława Bieruta

W systemie poglądów marksizmu-leninizmu partia, rewolucyjna partia proletariatu odgrywa decydującą rolę. Lenin i Stalin uczą nas, że tylko pod wodzą rewolucyjnej, marksistowskiej partii klasa robotnicza może wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych zjednoczyć wokół siebie w imię obalenia panowania kapitalistów i obszarńników i zbudowania socjalizmu. Marksistowsko-leninowska partia proletariatu — to po zdobyciu władzy główne narzędzie dyktatury proletariatu dla zbudowania ustroju socjalistycznego.

Rozwojowi i obronie ideowemu partii proletariatu polskiego — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jej zagadnieniom organizacyjnym i politycznym, jest poświęcony zbiór prac Towarzysza Bieruta, wyany w przededniu jego sześćdziesięciolecia, nakładem „Książki i Wiedzy”. Zbiór ten składa się z szeregu prac Towarzysza Bieruta — artykułów, przemówień, referatów i ich fragmentów, — poświęconych zagadnieniu partii i stanowi poważny wkład w sprawę opanowania przez naszą partię i przez naszą klasę robotniczą — nauki marksizmu-leninizmu.

Do roli hegemonu, produkującej siły narodu, klasa robotnicza Polski dojrzała w długotrwałej i trudnej walce.

„Była to — mówi Towarzysz Bierut — droga zwycięstwa, uporczywej, nieubłaganej walki klasowej — droga wzniesienia i odpiętych, tragicznych załamania i odrodzonych nadziei, klęsk i zwycięstw, wielotygodniowych ofiar i bohaterstwa hartu. Była to droga ruchu wciąż idącego naprzód, mimo wahań i błędów, ruchu coraz bogatszego w doświadczenia rewolucyjne, coraz głębiej przyswajającego sobie znajomości procesów i praw walki klasowej”. (Bolesław Bierut: O partii, Warszawa 1952, str. 8).

W referacie na Kongresie Zjednoczeniowym Towarzysz Bierut dał wnikliwą ocenę zasadniczych etapów tej drogi. Mówi o bohaterstwie „Wielkim Proletariacie”, o Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, — jego następcy na froncie rewolucyjnej walki klasowej, godnej kontynuacji wielkich tradycji proletariackiego internacjonalizmu. Charakterystycznie zdradziła rolę pilnującą i prawicy PPS, agenty burżuazji w szeregach ruchu robotniczego. Mówi o Komunistycznej Partii Polski, która, „...przygotowała nasz decydujący bój o władzę, o niepodległość, o socjalizm” (tamże, str. 32). Szczegółowo kreśli dzieje walki Polskiej Partii Robotniczej przeciwko hitlerowskiemu okupantowi i przeciwko rodzimej reakcji, sojusznice faszyzmu niemieckiego. Odnawia przed nami dzieje ostatnich lat — dzieje walki PPR o uciśnienie władzy ludowej i o zjednoczenie klasy robotniczej na gruncie marksizmu-leninizmu, przeciwko nikolajczykowskemu PSL, przeciwko WRN i prawicowemu, socjaldemokratycznym elementom w szeregach odrodzonej PPS.

Szczególny nacisk kładzie Towarzysz Bierut na wykazanie ciągłości rozwoju ideowego ruchu robotniczego i jego partii, przezwyciężającej w swym rozwoju obce wpływy ideowe, stającej coraz bardziej konsekwentnie na gruncie jedynie rewolucyjnego światopoglądu marksizmu-leninizmu.

„Wiemy już z dokonanego przeglądu historii naszego ruchu robotniczego — mówi Towarzysz Bierut — jak wielką rolę odgrywała partia w rozwoju samego ruchu, a zwłaszcza w momentach bezpośredniej walki proletariatu o władzę. Sama historia naszego ruchu robotniczego była rozpatrywana jako historia partii rewolucyjnej, kierującej walką klasową proletariatu polskiego.

„Wiemy już z dokonanego przeglądu historii naszego ruchu robotniczego — mówi Towarzysz Bierut — jak wielką rolę odgrywała partia w rozwoju samego ruchu, a zwłaszcza w momentach bezpośredniej walki proletariatu o władzę. Sama historia naszego ruchu robotniczego była rozpatrywana jako historia partii rewolucyjnej, kierującej walką klasową proletariatu polskiego.

„Wiemy już z dokonanego przeglądu historii naszego ruchu robotniczego — mówi Towarzysz Bierut — jak wielką rolę odgrywała partia w rozwoju samego ruchu, a zwłaszcza w momentach bezpośredniej walki proletariatu o władzę. Sama historia naszego ruchu robotniczego była rozpatrywana jako historia partii rewolucyjnej, kierującej walką klasową proletariatu polskiego.

„Wiemy już z dokonanego przeglądu historii naszego ruchu robotniczego — mówi Towarzysz Bierut — jak wielką rolę odgrywała partia w rozwoju samego ruchu, a zwłaszcza w momentach bezpośredniej walki proletariatu o władzę. Sama historia naszego ruchu robotniczego była rozpatrywana jako historia partii rewolucyjnej, kierującej walką klasową proletariatu polskiego.

„Wiemy już z dokonanego przeglądu historii naszego ruchu robotniczego — mówi Towarzysz Bierut — jak wielką rolę odgrywała partia w rozwoju samego ruchu, a zwłaszcza w momentach bezpośredniej walki proletariatu o władzę. Sama historia naszego ruchu robotniczego była rozpatrywana jako historia partii rewolucyjnej, kierującej walką klasową proletariatu polskiego.

wą przeciwko wyzyskiwaczom, toczył walkę o socjalizm. Analizie tych warunków poświęcony jest szereg prac spośród opublikowanych w omawianym zbiorze. Na czoło tych prac wysuwa się fragment referatu na Kongresie Zjednoczeniowym: „Rola i charakter państwa demokracji ludowej”. Towarzysz Bierut wskazuje tu na zasadnicze czynniki zwycięstwa klasy robotniczej w Polsce w latach 1944—45. Stwierdza on, że zwycięstwo to „mogło być pomyślnie zrealizowane tylko dzięki dwóm zasadniczym warunkom:



1) dzięki rozgromieniu faszystów przez zbrojne namię państwa socjalistyczne, bez których to pomocy zarówno wyzwolenie narodowe Polski, jak i jej wyzwolenie społeczne poprzez ujęcie władzy przez proletariatu — byłoby nie do osiągnięcia;

2) dzięki sojuszowi klasy robotniczej z półproletariackimi elementami wsi i miasta, z podstawowymi masami chłopstwa i inteligencji pracującej, bez którego to sojuszu utrzymanie i utrudnienie władzy proletariatu byłoby niemożliwe” (str. 198).

W pracy swej Towarzysz Bierut daje precyzyjne określenie treści demokracji ludowej:

„Demokracja ludowa nie jest formą syntezy czy trwałego współżycia dwóch różnorodnych ustrojów społecznych, lecz jest formą wypracowania i stopniowej likwidacji elementów kapitalistycznych a zarazem formą rozwijania i umacniania podstaw przyszłej gospodarki socjalistycznej.

Demokracja ludowa jest szczególną formą władzy rewolucyjnej, powstałą w nowych warunkach historycznych naszej epoki, jest ona wyrazem nowego układu sił klasowych w skali międzynarodowej” (str. 204—205).

Przyjęcie przez naszą partię tej stalinowskiej definicji demokracji ludowej wymagało uprzedniego rozgromienia gomulkowszczyzny, która swe dążenia do sprowadzenia partii na manowce tytoizmu, okrywała pseudo-marksistowską frazeologią o demokracji ludowej jako o rzekomej „polskiej drodze do socjalizmu”, całkowicie przeciwstawnej i zasadniczo odmiennej od drogi radzieckiej, od drogi dyktatury proletariatu.

Towarzysz Bierut stał na czele walki z gomulkowszczyzną. Towarzysz Bierut przeciwstawiał się zębom partii tendencjom Gomulki jeszcze wtedy, kiedy występowały one dopiero w formie załamkowej — w końcowym okresie okupacji. Już wtedy Towarzysz Bierut, skupiwszy dookoła siebie marksistowskich, rewolucyjnych trzon kierownictwa partyjnego sprowadził próbę Gomulki podważenia partii „londyńskiemu” rządowi zdrady narodowej. W r. 1948, kiedy Gomulka, po zdemaskowaniu Tjto, usiłował przysiąc mu z odsieczą, Towarzysz Bierut stanął znów na czele partii, dla uratowania jej rewolucyjnego, proletariackiego oblicza.

Historyczny referat Towarzysza Bieruta o gomulkowszczyźnie, zamieszczony również w zbiorze, był wezwaniem całej partii do mobilizacji przeciwko gomulkowszczyźnie, był druzgocącym ciosem, zadany wrogom partii, ruchu robotniczego i narodu polskiego.

Towarzysz Bierut analizuje w swym referacie szczegółowo sytuację w kraju i sytuacji

międzynarodowa, na której tle nastąpiła aktywizacja gomulkowszczyzny. Towarzysz Bierut wskazuje na dwa zasadnicze sprawdziany, którymi kierować się należy przy ocenianiu polityki gomulkowszczyzny: na stosunek jej do sił kapitalistycznych wewnątrz kraju i na jej stosunek do ZSRR:

„Siły kapitalistyczne — mówi Towarzysz Bierut — chcą „zamrożenia” obecnego układu sił klasowych w oczekiwaniu na korzystniejszą dla siebie sytuację, pragną „stabilizacji” na podstawie zachowania w ustroju demokracji ludowej —

„Mamy przecież — mówi Towarzysz Bierut — nasz program, mamy naszą deklarację programową, mamy więc zawsze możliwość stawiania przed masami pracującymi sprawy w sposób dostatecznie szeroki, z punktu widzenia perspektywy, wskazującej cel, wyjaśniającej politykę partii, jej dążenia i jej osiągnięcia. Jeśli tak będziemy stawali zagadnieniami, to znacznie łatwiej będzie nam pracować, znacznie łatwiej będzie nam organizować ruch społeczny, znacznie łatwiej będzie nam przekonywać chłopca o konieczności podnoszenia poziomu produkcji rolniczej, znacznie łatwiej będzie nam toczyć walkę o realizację planu szesnastoletniego, walkę o pokój, walkę o socjalizm” (str. 249).

Towarzysz Bierut uczy nas oświetlania naszej codziennej praktyki ze stanowiska naszej pięknej i szlachetnej ideologii, uczy nas, byśmy wskazywali najszerszymi masom drogę, którą poprzez przewyciężenie trudności, poprzez ofiarny wysiłek, poprzez wyrzeczenia i trudny prowadzi do wspaniałego celu — zbudowania Polski Socjalistycznej, Polski wolnej od wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, Polski wolnej i kulturalnej.

Niezłomna wiara w partię — awangardę proletariatu, partię — produkującą siły narodu, przenika każda z zamieszczonych w zbiorze prac Towarzysza Bieruta.

„Partia nasza — mówi Towarzysz Bierut — wyrosła w wielką siłę, która zdolna jest prowadzić naród najlepszym i wyższym formom życia społecznego, ku podniesieniu na wyższy poziom jego materialnego i kulturalnego bytu... Partia nasza zdolna jest do wykonania zadań, które stawia przed nią obecnym okresem dziejowym — okres budownictwa socjalizmu” (str. 214).

Stawiając pytanie, czy partia potrafi usunąć istniejące niedomaganie, dokonać przełomu w swej pracy, podnieść bojowość swych szeregów i wprowadzić je do nowych, jeszcze dalej sięgających zadań, Towarzysz Bierut odpowiada:

„Nie można ani na chwilę wątpić o tym, towaryszu! Potrafi — ponieważ partia nasza jest wypracowaną woli mas pracujących i narodu polskiego, ponieważ łączy ją nierozdzielna więź z klasą robotniczą, ponieważ swoją dotychczasową walką, hartem i niezłomnością zdobyła najgłębsze zaufanie wszystkich ludzi pracy i dowiodła, że prowadzi naród do lepszej przyszłości.

Potrafi — ponieważ chce i będzie czerpać z doświadczenia i z własnego hartu bojowego z niezłomnego wzoru, jaki daje nam sielki Stalin i jego zwycięstwa, bohaterstwa partii bolszewickiej” (str. 245).

Dwa i pół roku minęło od chwili wypowiedzenia tych słów przez Towarzysza Bieruta. W ciągu tego czasu naród polski pod kierownictwem naszej partii, pod przewodnictwem Towarzysza Bieruta zwycięsko realizował Plan Sześcioletni, wyprzedzając znacznie terminy, wyznaczone w planie. W ciągu tego czasu partia nasza pod kierownictwem Towarzysza Bieruta wyrosła poważnie, przewyciężyła wiele niedomagań, posunęła się naprzód na drodze ku partii typu bolszewickiego, na drodze bolszewizacji.

Stają dziś przed nami zadania niełatwe, wymagające wielkiego wysiłku i ofiarności mas pracujących, wymagające wielkiej pracy organizacyjnej i politycznej naszej partii, każdej instancji partyjnej, każdej organizacji podstawowej, każdego członka partii.

W rozwiązywaniu tych zadań, w zmaganiu się z trudnościami, które wylaniają się na naszej drodze do zbudowania „Polski Socjalistycznej”, zbior prac Towarzysza Bieruta „O partii” będzie bezcenną pomocą dla każdego aktywisty partyjnego, dla każdego członka partii, dla każdego bezpartyjnego człowieka pracy.

ROMAN WERFEL
(Trybuna Ludu)

List Juliana Tuwima do Prezydenta Bieruta

Dostojny Obywatelu PREZYDENCIE!

Dla uczczenia 60 rocznicy Waszych urodzin zobowiązuję się do napisania przed 1 maja br. przekładu poematu Mikolaja Niekrasowa „Komu się na Rusi dobrze dzieje” i oddać wydawnictwu gotowy maszynopis. Ten ośmiwójkowy piękny utwór wielkiego poety jest arcydziełem, jakich bardzo niewiele w dziejach poezji nie tylko rosyjskiej, ale i powszechnej. Jest to wspaniały epos o życiu, trudach, cierpieniach, miłości i mądrości chłopów rosyjskich i zaczątków rosyjskiej klasy robotniczej w drugiej połowie w. XIX. Genialny poemat Niekrasowa więcej powie czytelnikowi polskiemu o potęgę serca i wysiłku bratniego narodu, niż dziesiątki wspomnianych przezwyciężenie na Zachodzie bezpłodnych dociekań na temat rzekomej „zagadkowości” duszy rosyjskiej. Pod przewodnictwem tego ludu zbudowało się nowe życie sto imnych, dawniej ciemnych i uciemiężonych ludów, i łączone w potężny Związek Radziecki pełniący historię ludzkości na nowo torę. Nasz sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim należy wciąż pogłębiać znajomością literatury i kultury jego narodu — narodu zaś rosyjskiego przede wszystkim. Poemat Niekrasowa może tu odegrać wielką rolę; nie mniejszą zaś i w innym zakresie, a mianowicie dla zrozumienia istoty r e a l i z m u r o l u c y j n e g o w poezji. My, pisarze polscy, szukamy dziś wytycznych do stworzenia polskiego realizmu socjalistycznego. Z arcydzieła, jakim jest poemat „Komu się na Rusi dobrze dzieje”, możemy się wszyscy bardzo dużo nauczyć. — Oto powody, jakie ośmiela mnie do zawiadomienia Was, Dostojny Obywatelu Prezydencie, o ukończeniu wyżej wymienionej pracy w miesiąc, gdy przypada Wasze sześćdziesięciolecie.

W myśl zaś o Bolesławie Bierucie, chłopcu wiejskim sprzed lat pięćdziesięciu, który tak bardzo garnał się do książek i promieni wiedzy, — i z myślą o dzisiejszym Bolesławie Bierucie, Prezydencie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Przewodniczącym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, który bezustannie opieką otacza oświatę ludu — zobowiązuję się, z miłością i czcią dla nich obydwu: 1) Dostarczyć do końca br. września pracowni naukowej przy szkole podstawowej w Nowoludzu n/Pilicę (pow. Rawa Mazowiecka). Znajdą się w niej najpotrzebniejsze przyrządy i pomoce do zajęć praktycznych w dziedzinie fizyki, chemii i nauk przyrodniczych. Myślę, że takie skromne laboratorium wiejskie może się stać krzewicielem miłości dla nauki — nieodłącznej sojusznicy postępu, rozwoju i socjalistycznego budownictwa naszej Ludowej Rzeczypospolitej. 2) Istniejąca od paru lat w Nowoludzu biblioteka szkolna zasilić podręcznikami w stosunku do roku ubiegłego ilością książek dla dzieci i młodzieży. 3) Przesłać zespołowi nauczycielskiemu tejsze szkoły podręczną bibliotekę naukowo-pedagogiczną.

Podjęwszy powyższe zobowiązania, przesyłam Wam, Ukochany Obywatelu Prezydencie, życzenia zdrowia i szczęścia — życzenia gorętsze i serdeczniejsze, niż to słowami potrafię wyrazić.

JULIAN TUWIM

Nota radziecka otwiera drogę do rokowań w sprawie Niemiec

Głosy prasy zachodniej

Wszystkie dzienniki paryskie ogłosiły komunikat agencji France Presse zapowiadający, że w najbliższych dniach przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji zbiorą się na naradę, aby omówić ostatnią notę rządu radzieckiego w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i opracować projekt wspólnej odpowiedzi na tę notę.

Jak wynika z komunikatu agencji France Presse, rząd Stanów Zjednoczonych zamierza nadal prowadzić politykę rozbięcia Niemiec i uzbrojenia Europy Zachodniej.

„Wymiana not między państwami zachodnimi a Związkiem Radzieckim — pisze agencja France Presse — nie powinna, zdaniem rządu amerykańskiego, hamować rokowań na temat porozumienia w sprawie „europejskiej wspólnoty obronnej”. Przeciwnie, Amerykanie użyją wszystkich swych wpływów, aby osiągnąć jak najszybszy porozumienie w tej sprawie”.

Omawiając komunikat agencji France Presse na temat zapowiedzianej konferencji przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich w Paryżu, dziennik „COMBAT” podkreśla, że Wielka Brytania i Fran-

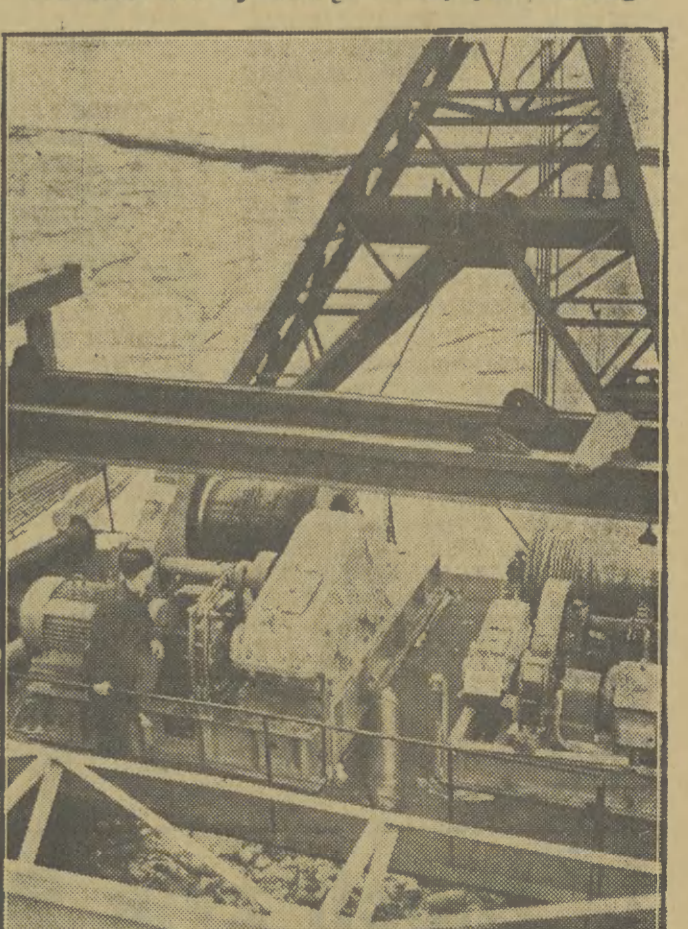
Listy do Prezydenta RP Bolesława Bieruta

z okazji 60 rocznicy jego urodzin

WARSZAWA
Podajemy kolejny wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami, które wpłynęły do Prezydenta RP Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy jego urodzin.

- Listy nadesłały:
- Technikum Odzieżowe w Katowicach, Harcerze ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Niemoślinie, Szkoła Podstawowa w Niemliu, Szkoła Podstawowa w Orzechu, Przedszkole ZEPF w Nysie, Szkoła Podstawowa nr 6 w Bełżynie, Szkoła Podstawowa w Pyszkowie, Szkoła Podstawowa nr 4 w Teczewie, Szkoła Podstawowa w Maszowie, Szkoła TPD nr 11 w Murawie, Publiczna Szkoła Powszeczna nr 2 w Pawlowie, Drużyna Harcerska przy Szkole Podstawowej w Boszczyńsku, Zasadnicza Szkoła Metalowa w Tomaszówku Lub., Państwowe Technikum Wełniane w Łodzi, Zasadnicza Szkoła Metalowo-Elektryczna w Lubawie, Szkoła TPD nr 1 w Raciborzu, Harcerze ze Szkoły nr 6 w Płocku, Zasadnicza Szkoła Hutniczo-Elektryczna w Siemianowicach Śląskich, I Miejska Konferencja Wyborcza ZMP w Nowym Bytomiu, Szkoła Podstawowa nr 2 w Chodzieży, Państwowe Liceum Techniki Dentystycznej w Krakowie, Technikum Kolejowe Min. Komunikacji w Nowym Sączu, Ekspozytura Rejonowa Żegluga na Wiśle w Bydgoszczy, Szkoła Podstawowa w Miechowie Wielkiej, Szkoła Podstawowa w Kazimierzu, Szkoła nr 143 w Warszawie, Szkoła Podstawowa nr 137 w Warszawie, II Druż. Harcerska Szkoły Podstawowej nr 2 w Turku, Szkoła Podstawowa w Biskupicach, Klasa II Szkoły Podstawowej z Gromady Garzyn, Szkoła TPD nr 14 Warszawy-Zoliborza, Państwowe Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli, Szkoła Podstawowa nr 51 w Warszawie, Szkoła Podstawowa nr 73 w Warszawie, Szkoła Podstawowa w Giupowcu, Technikum Finansowe Min. Finansów w Starachowicach, Szkoła Podstawowa w Makowie, Zasadnicza Szkoła Metalowa w Szczecinie, Ogólnokształcąca Szkoła dla Pracujących w Kołobrzegu, Szkoła Podstawowa w Wolczynie, Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu, Szkoła Podstawowa nr 1 w Jeleśni, Technikum Handlowe Min. Handlu Wewn. w Rępnie, Uniwersytet Ludowy w Jasieniu, Drużyna Harcerska przy Szkole Podstawowej w Borkowie, Drużyna Harcerska im. F. Dzierżyńskiego przy Szkole Podstawowej w Gajecicach, Państwowe Liceum Pedagogiczne w Głogówku, Szkoła Podstawowa w Gatecu, Szkoła Podstawowa w Grzegorzowicach, Seminarium dla Wykładowców Szk. Zaw. Ośrodek Szkoleniowy ORZZ w Gdańsku, Szkoła Ogólnokształcąca w Pułtusku, Harcerze ze Szkoły Podstawowej w Niechmierowie, Szkoła Podstawowa w Łabędziu, Szkoła Powszechna w Stęplowie, Szkoła Ogólnokształcąca St. Licealnego w Przasnyszu, Szkoła Podstawowa w Plawnie, Liceum Rolnicze w Prudniku, Technikum Handlowe dla Pracujących w Opolu, Technikum Technologiczno-Chemiczne w Jarosławiu, Zasadnicza Szkoła Metalowa CUZ w Jedliczu, Technikum Finansowe Min. Finansów w Parli-
 - cach, Szkoła Podstawowa nr 1 w Falenicy, Drużyna Harcerska Szkoły Podstawowej w Lidzku, Szkoła Podstawowa w Gutach Dużych, Szkoła Podstawowa w Bielcu Nowym, Szkoła Podstawowa w Klimontowie, Szkoła Podstawowa w Głizynie, Szkoła Podstawowa w Maninie, Szkoła Podstawowa w Amelnie, Szkoła Podstawowa w Janopolu, Szkoła Podstawowa nr 2 w Zielonej Górze, Szkoła TPD w Białymstoku, Wojewódzka Szkoła Związków Zawodowych w Krakowie, Szkoła Podstawowa w Swierzu, Zasadnicza Szkoła Metalowo-Budowlana w Strzelcach Opolskich, Szkoła Podstawowa w Rogoźniku, Szkoła Podstawowa nr 1 im. A. Mickiewicza w Wyszkowie, Koło ZMP w Sobolowcach, Państwowa Szkoła Chemiczna w Dworach, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Czarnkowie, Szkoła Ist. Licealnego w Dołężycach, Szkoła Podstawowa w Chronowie, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ciechanowie, Państwowe Liceum Rolnicze w Bojanowie Pozn., Szkoła Podstawowa w Broczu, Szkoła Zawodowa i Technikum Górnicza w Bolesławcu, Liceum Rolnicze w Koszalecu Kuj., Szkoła TPD w Warszawie, Szkoła Podstawowa w Rudawie, Szkoła Żeńska w Raciborzu, Szkoła Podstawowa w Darzynie, Szkoła TPD w Kamiennym Górze, Szkoła Podstawowa w Groszowicach, Szkoła Podstawowa w Bylakach, Szkoła Podstawowa w Grzybowie, Szkoła Podstawowa w Surzu, Szkoła Podstawowa w Szadku, Szkoła Podstawowa nr 167 w Warszawie, Samorząd Uczniowski Szkoły Podstawowej nr 133 w Warszawie, Przedszkole Publiczne nr 15 w Warszawie, Szkoła Podstawowa St. Licealnego Warszawa-Włochy, Średnia Szkoła Ogólnokształcąca St. Licealnego TPD nr 7 w Warszawie, Szkoła Specjalna nr 99 w Warszawie, Szkoła Podstawowa nr 127 w Warszawie, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąlczu, Państwowe Lic. Pedagogiczne w Lesznie Wlkp., Państwowy Dom Dziecka w Górze, Gromada Mioty, Gromada Sulwin, Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR w Kolonii Oporów, Ogólnokształcąca Szkoła Męska nr 1 w Białymstoku, Gromada Czernino, Rolniczy Zespół Spółdzielczy „Postęp” w Ingnalinie, PGR Grochowo z Zespołu Grochowo, Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Wadlewie, ZSCH z Jassła, Aktyw Gminny ZSCH i Koło Gospodyń z Zabicy, Chłopi Powiatu Radzyńskiego, Gromada Dojewo, Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Pokrzywnicy, Stacja Selekcji Roślin PGR Uszyce, Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Podniecku, Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Malachowie, Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Upadlem, Zarząd Powiatowy i Zarząd Wojewódzki ZSCH w Opolu, Koło ZMP ze Spółdzielni Produkcyjnej w Józefinie, Zespół PGR Grabkowo, PGR Dolnoszewo Zespołu Grabkowo.

Na budowie hydrowężła kujbyszewskiego



Na zdjęciu: ziemna pompa ssąca „Stalingradzkiej 14” przy pracy. Fot. — OAP

Międzynarodowa Konferencja w Obronie Dziecka ZAKOŃCZYŁA OBRADY

WIEDŃ

Dnia 16 bm. w późnych godzinach wieczornych zakończyła się Międzynarodowa Konferencja w Obronie Dziecka. Konferencja uchwaliła apel do wszystkich narodów świata oraz propozycje opracowane przez komisje: zdrowia, oświaty i kultury. Propozycje nakreślają konkretne sposoby walki o pokój w imię szczęścia młodego pokolenia oraz stworzenia we wszystkich krajach warunków fizycznego i duchowego rozwoju dzieci.

W ostatnim dniu obrad Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci głos w dyskusji zabrała m. in. Monika Felton, laureatka Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju, członkini Międzynarodowej Komisji Kobiet do badania zbrodni amerykańskich w Korei.

Monika Felton wezwała uczestników konferencji do wzmocnienia walki o krzywdy, w szczególności do propagowania prawdy o okrucieństwach imperialistów amerykańskich w Korei i o wojnie bakteriologicznej, prowadzonej obecnie przez nich w Ko-

WIERNY UCZEŃ Lenina i Stalina

Za co tak gorąco i serdecznie kocha lud pracujący i cały naród polski Towarzysza Bieruta?

Czy sprawiła to szlachetność wrodzona, dobroć jego charakteru, niezwykle czule na wszelką krzywdę i niesprawiedliwość serca, gorące ukochanie ziemi ojczystej, subtelna wrażliwość na piękno, ogromny głód wiedzy, zamiłowanie do książek, literatury, sztuki, cechujące Towarzysza Bieruta od najmłodszych lat jego życia? Tak, cechy te są bardzo ważne. Są one jakby kanwą, na której kształtują się i wyrasta postać wybitnego działacza politycznego, rewolucyjnego i patriotycznego, na śmiernie i życie oddanego klasie robotniczej, z której się wywodzi, na śmiernie i życie stopionego ze swym narodem.

Alle posiadać takie cechy to jeszcze nie wszystko. W historii narodów świata i w pięknych dziejach naszego narodu, dziejach wypełnionych szlachetnymi dążeniami i walką o wyzwolenie ludu pracującego i wolność Polski wiele było wspaniałych postaci ogarniętych najszlachejniejszymi idealami ludzkimi. Ale ludzie ci nie mogli znaleźć drogi wyzwolenia. Nie wychodzili bowiem i nie mogli wyjść poza ramy społeczeństwa klasowego, w którym żyli. I dlatego musieli pozostać w najlepszym razie utopistami, marzycielami. Realną drogę wyzwolenia nakreślić mogli tylko klasowi teoretycy i działacze rewolucyjni, którzy odkryli w okresie rozwoju kapitalizmu prawa rządzące dziejami ludzkimi, a w szczególności prawa rządzące klasowym społeczeństwem kapitalistycznym. Drogę tę mogli nakreślić teoretycy, którzy dojrżeli w proletariacie jego siłę rewolucyjną zdolną i powołaną do tego, by usunąć z drogi krzywdy i wyzysku, obalić na zawsze społeczeństwo klasowe, wywalczyć wywłaszczenie.

Tymi genialnymi ludźmi, którzy przynieśli klasie robotniczej teorię socjalizmu, byli Marks i Engels.

Zyciodajną naukę marksizmu rozwinęli i wzbogacili w nowych warunkach historycznych, w epoce imperializmu, w epoce zwycięskiej rewolucji proletariackiej i socjalizmu — Lenin i Stalin.

Oni to, genialni wodzowie międzynarodowego proletariatu, stworzyli partię nowego typu, wskazali cel, kierunek i drogę zwycięstwa mas pracujących. Uzbili oni ludzkostwo w niezwykłą, twórczą epokę — w marksizm-leninizm. Nauki Lenina-Stalina, potwierdzone w praktyce zwycięstwem Wielkiej Rewolucji Październikowej i budownictwa socjalizmu w wielkim Kraju Rad, stały się kamieniem węgielnym ruchu rewolucyjnego, sztandarem walki o wyzwolenie społeczne i narodowe uciemiężonych ludów świata.

Revolucyjna teoria socjalizmu, oparta o nauki Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, twórczo pojęta i stosowana w konkretnych warunkach historycznych oraz specyficznych warunkach rozwoju danego narodu — o to co jest potrzebne, by najlepsze cechy rozwinięły się w pełni, by wyniosły jednostkę na wyżyny przywódcy proletariatu, przywódcy narodu.

Takim przywódcą marksist-leninistą, który poprowadził proletariatu i naród polski do ostatecznego zwycięstwa, świadomym i twórczym szermierzem nauki Lenina i Stalina jest Towarzysz Bierut.

Wszystko to sprawiło, że Towarzysz Bierut wybrany został na przewodniczącego naszej Partii, że uczy i prowadzi nas na szczytach klasowej walki robotniczej, że jest uświadomionym przywódcą narodu.

Nie ma dziś Polaka, który by nie kierował swych myśli ku Józefowi Stalinowi, który walczył o wyzwolenie naszego narodu, który walczył o wyzwolenie naszego narodu, który walczył o wyzwolenie naszego narodu.

uczuć w stronę Towarzysza Bieruta i który by nie składał przodownikowi narodu gorących życzeń długiego życia i trwałych przyrzeczeń lepszej i bardziej wyżywionej pracy dla dobra wspólnej naszej sprawy — dla silnej socjalistycznej ojczyzny.

Wierność naukom Lenina-Stalina sprawiła, że zapobiegliśmy groźnemu niebezpieczeństwu rezygnacji z hegemonii i władzy proletariatu, a co za tym idzie przekreślenia ostatecznej możliwości powrotu rządów wyzysku i ucisku. Wierność naukom Lenina-Stalina sprawiła, że budujemy piękne jutro socjalizmu.

Lenin i Stalin uczą, że klasowa treść okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu jest dyktatura proletariatu, że okres przejściowy może być, różnorodność form politycznych, lecz istota rzeczy będzie przy tym nieodzowna ta sama: dyktatura proletariatu.

Partia wierna tej zasadzie wskazuje, że nasze państwo demokratycznej ludowej jest formą dyktatury proletariatu. Partia nasza odrzuciła przez socjalizm.

„Nie powinniśmy zapominać — mówi Towarzysz Bierut — że człowiek uczy się nie tylko z książki, ale i z życia, w obcowaniu z masami pracującymi i gromadzącymi, że działacz-revolucjonista tylko wówczas szlusznie posługuje się teorią marksizmu-leninizmu, gdy umie wydobyc z niej żywą istotę, to znaczy pulsującą w niej treść społeczną”. I odwrotnie, praktycy, którzy nie doceniają teorii — pozostają „w tyle, opóźniają się w rozwoju, stają się rzecznikami oportunistów”.

Lenin i Stalin uczą, że w epoce imperializmu tylko proletariacki kierowany przez rewolucyjną partię nowego typu może stanąć na czele ruchów ludowych, tylko proletariacki może być hegemonem walki wyzwolenczej i tylko proletariacki może przewodzić narodom w obaleniu ustroju wyzysku i w budowie społeczeństwa socjalistycznego.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierność naukom Lenina-Stalina sprawiła, że zapobiegliśmy groźnemu niebezpieczeństwu rezygnacji z hegemonii i władzy proletariatu, a co za tym idzie przekreślenia ostatecznej możliwości powrotu rządów wyzysku i ucisku. Wierność naukom Lenina-Stalina sprawiła, że budujemy piękne jutro socjalizmu.

Lenin i Stalin uczą, że klasowa treść okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu jest dyktatura proletariatu, że okres przejściowy może być, różnorodność form politycznych, lecz istota rzeczy będzie przy tym nieodzowna ta sama: dyktatura proletariatu.

Partia wierna tej zasadzie wskazuje, że nasze państwo demokratycznej ludowej jest formą dyktatury proletariatu. Partia nasza odrzuciła przez socjalizm.

„Nie powinniśmy zapominać — mówi Towarzysz Bierut — że człowiek uczy się nie tylko z książki, ale i z życia, w obcowaniu z masami pracującymi i gromadzącymi, że działacz-revolucjonista tylko wówczas szlusznie posługuje się teorią marksizmu-leninizmu, gdy umie wydobyc z niej żywą istotę, to znaczy pulsującą w niej treść społeczną”. I odwrotnie, praktycy, którzy nie doceniają teorii — pozostają „w tyle, opóźniają się w rozwoju, stają się rzecznikami oportunistów”.

Lenin i Stalin uczą, że w epoce imperializmu tylko proletariacki kierowany przez rewolucyjną partię nowego typu może stanąć na czele ruchów ludowych, tylko proletariacki może być hegemonem walki wyzwolenczej i tylko proletariacki może przewodzić narodom w obaleniu ustroju wyzysku i w budowie społeczeństwa socjalistycznego.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

Wierna jest tej zasadzie nasza Partia i jej kierownictwo. Wierny był tej zasadzie Towarzysz Bierut w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy wraz z kierownictwem trzonem KC PPR przeciwstawił się prawicowo-nacjonalistycznej koncepcji „komunistowskiej”, rozplenienia partii we frontie narodowym, któremu miała przewodzić burżuazyjna Rada Jedności Narodowej, dążąca do ustanowienia władzy wielkiego kapitału. Wierna była tej zasadzie nasza Partia i Towarzysz Bierut i wtedy, kiedy prawicowo-nacjonalistyczni odszczepnicy idei marksizmu-leninizmu usiłovali pomniejszyć rolę naszej Partii w budownictwie socjalistycznym.

dobrowolnego przejścia wsi na tory zmechanizowanego, zespołowego gospodarowania.

I te nauki wprowadza nasza Partia pod wodzą Towarzysza Bieruta w życie. Towarzysz Bierut wskazuje, że jedyną drogą likwidacji wyzysku na wsi i sprężenia naszej gospodarki rolnej z przemysłem socjalistycznym jest rozwój spółdzielczości produkcyjnej.

Wskazania te stają się coraz bardziej zrozumiałe dla szerokiego mas chłopska pracującego. Zachęceni dobrymi wynikami pracy ponad trzech tysięcy spółdzielni produkcyjnych, które wykazały w praktyce swą wyższość nad indywidualną gospodarką, chłopci przechodzą na drogę zespołowego, opartego na wysokiej technice i agronomicznej, sposobu gospodarowania.

Lenin i Stalin uczą, że bezczynność rewolucyjnej i beznieprzejednanej walki z oportunistami we własnych szeregach Partii nie może spełnić roli organizatora i kierownika rewolucji, nie może spełnić roli budowniczego socjalizmu.

Partia nasza, kierowana przez Towarzysza Bieruta, w oparciu o te nauki, rozbiła praktykę PPS i kontrolującą grupę „Gomulki”, które chciały wprowadzić naszą Partię na manowce reformizmu i tytulizmu, wprzęgnęły ją w służbę burżuazji i imperializmu. W oparciu o nauki Lenina-Stalina Partia nasza i Towarzysz Bierut mobilizuje naród do walki przeciwko agentom imperializmu nasyłanym przez obce, wrogie siły i przeciwko wszelkim wahanom, które wróg usiłuje wykorzystać dla swych zbrodniczych, antynarodowych celów.

Lenin i Stalin uczą, że nie może być wolny naród, który uciska inni narody. Ze szczerą patriotyzm jest nierozdzielnie złączony z międzynarodowym proletariatem.

Naszej Partii, wyrosłej z bohaterstwa tradycji postępowych i patriotycznych narodu, a przede wszystkim z 70-lecia wspólnej z proletariatem rosyjskim walki rewolucyjnej klasy robotniczej szczególnie bliskie są te nauki Lenina-Stalina.

Wzwiązek Radziecki dał nam dwukrotnie niepodległość w naszych dziejach narodowych. Pokazał, jak należy umiarkowanie ożywić z braterskim uczuciem i pomocą dla innych narodów.

„Przyjaźń z ZSRR, pomoc ZSRR, przykład ZSRR — mówi Towarzysz Bierut — oto podstawowe źródło naszych zwycięstw”.

Nasza Partia, reprezentantka najwyższych interesów narodu, krzewi najwyższe uczucia patriotyczne wśród ludu pracującego.

„Nie można kochać szczytów i gorąco ożywić, gdy się nie walczy o wolność i postęp ogólnoludzki — uczy Towarzysz Bierut. — Nacjonalizm — to symbol ciastoży, egoizmu i zdziwienia, to uczucie antyspołeczne, to — jak wykazało doświadczenie ostatnich lat — w ostatecznym rachunku rezygnacja z suwerenności, zaprzaczenie narodowe”.

Nasz naród jest suwerenny i silny, bo przewodzi mu klasa robotnicza, przewodzi nasza Partia, przewodzi mu wierny uczeń Lenina i Stalina, w ówczesnej projekcji Konstytucji Polskiej Rzeszy i polityce Ludowej Towarzysz Bierut.

Nasz naród jest silny, wolny i niepodległy, bo uczy oparcie, pomoc i braterską więź klasową z wielkim krajem socjalizmem i krajami demokracji ludowej, bo ma przyjacela serdecznego w genialnym Stalinie.

E. LIDZKA

207 procent Franciszka Libera

Przodownik pracy kopalni „Brzeszcze” ob. Franciszek Liber obchodził 60 rocznicę urodzin. Prezydent Bieruta wykonywał wraz ze swoim zespołem 170 proc. normy w okresie od 1 marca do 18 kwietnia. Zobowiązanie swoje ob. Liber wykonał ze znaczną nadwyżką już w dniu 31 marca. W związku z tym napisał na list do Towarzysza Bieruta pisać o swoich osiągnięciach, donosząc Prezydentowi o swej wolnej uwalniania swych sukcesów. Równocześnie Franciszek Liber wyraża swoją głęboką wdzięczność za to wszystko, co mu dała Polska Ludowa i jej Prezydent. A oto tekst listu ob. Fr. Libera do Prezydenta Bolesława Bieruta:

Do Prezydenta Bolesława Bieruta Warszawa

Ja, niżej podpisany przodownik pracy kopalni węgla „Brzeszcze”, sztyb „Jawiszowice”, melduję, że dla uczczenia 60-lecia Waszych urodzin, wraz z moimi czterema ludźmi na robotach przygotowawczych (przebieg nr 527) zobowiązałem się wykonać 170 proc. normy w okresie od 1 marca do 18 kwietnia br.

Melduję, że zobowiązanie swoje wykonałem w 207 proc. przedterminowo w dniu 31 marca. W dalszym ciągu nie ustaję w swej pracy, aby zwiększyć

zwiększenia wydajności pracy, aby przyspieszyć wykonanie tych wielkich zadań, jakie postawiła przed nami Partia i Rząd, aby szybciej i lepiej zrealizować plan trzeciego roku Sześcioletnia, a tym samym przyczynić się do podniesienia dobrobytu szerokiego mas narodu i wzmocnienia siły obronnej Ojczyzny Ludowej.

Zwiększonym wydobyciem węgla odwiedzam się również Polsce Ludowej i Wam, Jej Prezydentowi, za opiekę rozłożoną na mnie osobiste. Kiedy zachorowałem wstąpiłem do Szpitala. Dzięki temu leżeniu zdrowie moje uległo znacznej poprawie. Niezależnie od tego związałem zawodowo skierowały mnie na uczący zagranicę do Czechosłowacji. O tym wszystkim za czasów sanacji nie mogłem nawet śnić.

Jestem bezpartyjnym górnikiem, który całym swoim sercem miluje Polskę Ludową i Was, Obywatelu Prezydencie, z którego imieniem związane są wspaniałe nasze osiągnięcia. Dlatego chcąc jeszcze lepiej służyć Ojczyźnie pragnę wstąpić w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — człowieku, produkującego oddziały klasy robotniczej i narodu, Partii, której Ty przwodzisz.

Franciszek Liber przodownik pracy

„Jak przysłało na każdego robotnika a tym bardziej na przodownika pracy postanowiłem po witać dzień 18 kwietnia, dzień 60 rocznicy Twoich urodzin podjęciem długofalowych zobowiązań oszczędnościowych które mają przynieść 5% niższe rachunki Zakładu za energię elektryczną a tym samym niższe koszty własnych”.

Tak napisałem w liście do Towarzysza Bieruta. List swój zakończyłem słowami: — Pragnąc uczcić 60 rocznicę Twoich urodzin i godnie powitać święto klasy robotniczej, zagranym przykładem pioniera socjalistycznego współzawodnictwa pracy tuł. Pstrawskiego, którego wizerunek noszę na odznace, zobowiązuję się jeszcze ofiarniej i wydajniej niż dotąd pracować”.

Zobowiązanie swoje wypełniłem. Zniżkę rachunków za prąd osiągnąłem w pożądaną wysokość. Przez ściąganie kontroli sieci i urządzeń, przez unikanie wad mechanicznych podnoszeniem współczynnika mocy, a w szczególności wyeliminowaniem niemiłych uzupełnień. Żeby pokazać wszystkim jak drogi jest nam robotnikom trud życia i postać naszego Przywódcy Bolesława Bieruta, postanowiłem wraz z moimi pomocnikami ob. ob. Seremetem i Wierzbickim podjąć inne krótkofalowe zobowiązanie. Zaraz po ogłoszeniu apelu „Pafawagu” wyznajęcego do uczczenia 60 rocznicy urodzin naszego ukochanego Prezydenta, przysłała do naszego Zakładu maszyna do kopiowania, a

brak było materiałów i armatury elektrycznej pozwalającej na jej zainstalowanie. Postanowiłem więc zainstalować koparkę materiałem wybrukowanym i remontową armaturą. Zobowiązanie to wykonałem już w dniu 9 kwietnia, na dzień przed terminem. Trudności było sporo, tak np. 1 wyłamał do naszego wykonania aż 10 części starych wyłączników. Pracę uтрудniały nam wybitnie przeszkody terenowe przy instalacji, raz woda, to znowu mróz. Jednakże maszyna już pracuje i odbitki rysunków robione są w naszym krótkim czasie niż na wszystkich starszych. Wartość samego zobowiązania dotyczącego zainstalowania obliczam na ok. 5 tysięcy złotych. Obecnie, przed zbliżającym się świętem 1 Maja podjęliśmy nowe, również oszczędnościowe zobowiązanie. Moje zobowiązania produkcyjne dla zadokumentowania miłości i przywiązania do ukochanego przez klasę robotniczą i naród naszego Przywódcę Prezydenta Bolesława Bieruta, stanowią małą cegiełkę umiarkowaną w wielkiej gnach Polski socjalistycznej, którego zręby budujemy pod Jego przewodem. Budujemy i zbudujemy go wbrew wrogim zakusom imperialistów, dla szczęścia narodu.

Opiekun młodzieży

Do naszej redakcji wpłynął list. Autorem listu jest uczeń I kl. Liceum Muzycznego, w Krakowie, Romuald Oszczan. Pisze on do redakcji o tym, jak Prezydent Bierut opiekun i przyjaciel młodzieży, przychylny się do jego awansu społecznego. Do niedawna jeszcze R. Oszczan był samoukiem-akordeonistą.

Oto treść listu:
Szanowna Redakcjo!
Bardzo często czytamy w prasie, słyszymy przez radio o naszym Prezydencie jako wielkim przyjacielu młodzieży i dzieci. Ponieważ i ja osobiście odczułem tę opiekę Prezydenta pragnę, w związku z zbliżającą się 60 rocznicą Jego urodzin jeszcze raz podkreślić Jego wielką dobroć i wspaniałomyślność.

Jestem na pół siorotą, ojciec mój, robotnik zginął tragiczną śmiercią jeszcze w 1948 roku. Od dzieciństwa interesowała mnie muzyka. Ponieważ wiedziałem, że w Polsce Ludowej rząd nie dopuszcza do marnowania się talentów za wszelką cenę starałem się, aby uczyć się muzyki. Dzięki temu w Liceum Muzycznym w Krakowie, Natrafiliem jednak na poważne

przeszkody, spowodowane dużą liczbą kandydatów przy ograniczonej ilości miejsc. Miałem jednak ogromny żal do nauki i wierzyłem, że pracując solidnie dorównam innym uczniom. Nie zrezygnowałem dlatego z dalszego kształcenia się. I tu przyszedł mi z pomocą nasz ukochany Prezydent. Zaledwie po dwóch tygodniach od chwili napisania w tej sprawie listu do Niego, zostałem przyjęty i złożyłem egzamin wstępny w Liceum Muzycznym w Krakowie. Egzamin poszedł mi zupełnie dobrze.

Zaczął się nowy okres mojego życia. Uczę się, otrzymuję stypendium, bezpłatnie podrapnę, w związku z zbliżającą się 60 rocznicą Jego urodzin jeszcze raz podkreślić Jego wielką dobroć i wspaniałomyślność.

Mając tyle do zawdzięczenia naszemu drogiemu Prezydentowi Bolesławowi Bierucie staram się wyćwiczyć wszystkie moje siły, aby uzyskać w nauce jak najlepsze wyniki i przyczynić się tym samym do realizacji wielkich zadań jakie stoją przed młodzieżą.

ROMUALD OSZCZAN uczeń Liceum Muzycznego

Józef Sroka zapamiętał wskazania Towarzysza Bieruta i swoje powzięte wówczas postanowienie. Jako członek Zarządu Spółdzielni odpowiedzialny za ogrodnictwo i warzywnictwo czuwał nad powierzonym mu przez spółdzielców odcinkiem pracy. 471 dniówek obrachunkowych w ostatnim roku — to rzetelny wkład Sroki w rozwój gospodarstwa kolektywnego. 500 okien inspektowych zamalast 200, z którymi zaczynał gospodarować spółdzielcy, zaszczerzenie 2 ha drzewek owocowych, odpowiednio zagospodarowane sadów na przeciętnej od GS Mogilany resztkach — to prace, to osiągnięcia spółdzielców, w których swój niemały udział ma Sroka.

„Szybkie tempo przemysłowia naszego kraju, szybki wzrost klasy robotniczej i ludności naszego państwa przed rolnictwem polskim wielkie zadania w kierunku zwiększenia produkcji kultur zbożowych i technicznych oraz w kierunku znacznego rozszerzenia hodowli.”

Gdy zaś go przemówił Prezydent, przedstawiciel chłopów wiejskich.

Z. C.

„Prezydent to dobry gospodarz który prowadzi nas po słusznej drodze” — mówi Józef Sroka, spółdzielca z Libertowa

Dobry, przodujący w pracy i w zapale spółdzielca doczekał się uznania. Przewodniczący spółdzielni powiadomił go o tym, że w końcu dnia z końcem zntw w roku 1951:

— Zależy mi, że ty też pojedziesz do Poznania na krajową uroczystość dożynkową. Będzie tam z tymi, którzy będą reprezentować nas przed Towarzyszem Bierutem.

Nie małe to było zdarzenie — usłyszeć... A przeżyć?...

Plac Janka Krakuskiego w Poznaniu, cały skąpany w słońcu, rozkwili kolorami flag, falował morzem głów.

Napięcie Sroki wesołego międy innych, możliwie najbliższych trybun było wielkie. Za chwilę miał urzecz Tego, którego znał tylko z portretu, Tego, który od początku stał na czele władzy, noszącej „chłopot nowe życie.

Jakoś niedługo i Sroka zobaczył Towarzysza Bieruta, który stanął na rynku. Gdy wraz z innymi krzyknął o sił: Bierut—Bierut—Bierut! — czuli w sobie jak kogoś dobrego, najomero, znanego najlepiej z czyny. Usłyszał też Sroka Jego przezwienie. Mówił jasno i spokojnie:

— Witam was i pozdrawiam serdecznie w imieniu Rządu i Państwa Ludowego...

Prezydent mówił o tym, co każdy z zebranych sercem potwierdzał: o

„Prezydent to dobry gospodarz który prowadzi nas po słusznej drodze” — mówi Józef Sroka, spółdzielca z Libertowa

„Prezydent to dobry gospodarz który prowadzi nas po słusznej drodze” — mówi Józef Sroka, spółdzielca z Libertowa

„Prezydent to dobry gospodarz który prowadzi nas po słusznej drodze” — mówi Józef Sroka, spółdzielca z Libertowa

„Prezydent to dobry gospodarz który prowadzi nas po słusznej drodze” — mówi Józef

Władysław Wadowski

kierownik robót wykończeniowych w Zarządzie Budowlanym Nr 3 w Nowej Hucie

Nasz Ojciec i serdeczny Przyjaciel

W Nowej Hucie zacząłem pracę jeszcze w 1949 r. jako murarz. W krótkim czasie zostałem mianowany brygadystą murarskim. Moja brygada szybko zaczęła osiągać sukcesy we współzawodniczeniu...

W lipcu 1950 r. wysłano mnie jako delegata na Krajowy Zjazd Budownictwa w Warszawie i wtedy miałem szczęście rozmawiać z Prezydentem.

W pierwszym dniu Zjazdu odczytano delegatowi zaproszenie do Tow. Prezydenta. Wśród nazwisk zaproszonych było również i moje.

Pojechaliśmy do Belwederu. Wraz ze mną jechali: Krajewski, Kozłowski, Religa, Figiel i inni. Razem było nas dwunastu.

W dużej, pięknej sali oczekiwał nas już Towarzysz Bierut.

Przywitał się z nami serdecznie. Usiedliśmy wraz z Nim. Patrzyłem na wszystko z ogromną radością, podziwem i dumą.

Dumny się czułem, że ja brygadysta murarski śledzę obok Prezydenta, najwyższego dostojnika państwa, który jest z nami jak równy z równymi, jak serdeczny przyjaciel. Prezydent częstował nas lampką wina. Czuliśmy się dobrze u Niego, tak swojsko, tak zżytnie, a jednak... przecież to nie był zwyczajny dzień.



W dniu 1 maja 1951 r. Prezydent RP Bolesław Bierut, podjeżdżając do Belwederu przedowników pracy całej Polski. Na zdjęciu: Towarzysz Bierut w rozmowie z przedownicą pracy Zofią Chruścińską.

Prof. dr Walerij Goetel

kierownik Katedry Geologii Ogólnej i AGH

Osobista opieka Prezydenta Bieruta nad rozwojem AGH przyspiesza rozkwit naszej uczelni

W grudniu 1947 r. przybył na Akademię Górniczo-Hutniczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Obywatel Bolesław Bierut. Prezydentowi towarzyszyli wówczas wicepremier Iljary Minc i ówczesny minister oświaty dr Stanisław Skrzyszewski. Dostojny Gość przybył do nas na Akademię celem zaznajomienia się, jak sam to zaznaczył, ze stanem i potrzebami Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Cały dzień wówczas od rana do późnego wieczora spędził Obywatel Prezydent na bardzo dokładnym oglądaniu zakładów i laboratorium uczelni. Interesował się Prezydent najdrobniejszymi nielkiedy szczegółami, zapoznawał się ze stanem maszyn, instrumentów naukowych i pomieszczeń. Rozmawiał z profesorami, asystentami, pracownikami administracyjnymi Akademii, spędził czas również na rozmowach ze studentami. Widać było, jak niezwykle żywy jest stosunek Prezydenta Bolesława Bieruta do nauki i jej roli dla postępu technicznego oraz przemysłu. Z zadanych pytań profesorom, asystentom i studentom widać było, że Prezydent przywiązuje do spraw rozwoju uczelni, pierwszorzędne znaczenie.

Akademia rozbudowuje się w ogromnym tempie. Przybywają nam nowe zakłady naukowe, pomieszczenia i sale wykładowe. Rozbudowana nasza Akademia Górniczo-Hutnicza interesował się bezpośrednio

zadania stojące przed nami wykonać przed terminem.

— Dziękuję wam — usłyszałem Jego słowa i mocno serdecznie uścisnął nam ręce.

Na drugi dzień spotkało mnie drugie wielkie szczęście. Zostałem odznaczony na Zjeździe Orderem Sztandaru Pracy.

Wróciłem do Nowej Huty z nowymi siłami, z nowym, jeszcze większym entuzjazmem, osłagając na murze coraz większe sukcesy. W październiku 1950 r. zdobyłem największy sukces: w ciągu 8 godzin pracy ułożyłem 19.400 cegieł.

Następnie awansowałem. Byłem instruktorem na budowie, a wreszcie w styczniu 1952 r. pojechałem do Bytomia na trzymiesięczny kurs robotników awansowanych na kierownicze stanowiska. Po ukończeniu kursu zostałem mianowany kierownikiem robót wykończeniowych w Zarządzie Budowlanym Nr 3 w Nowej Hucie.

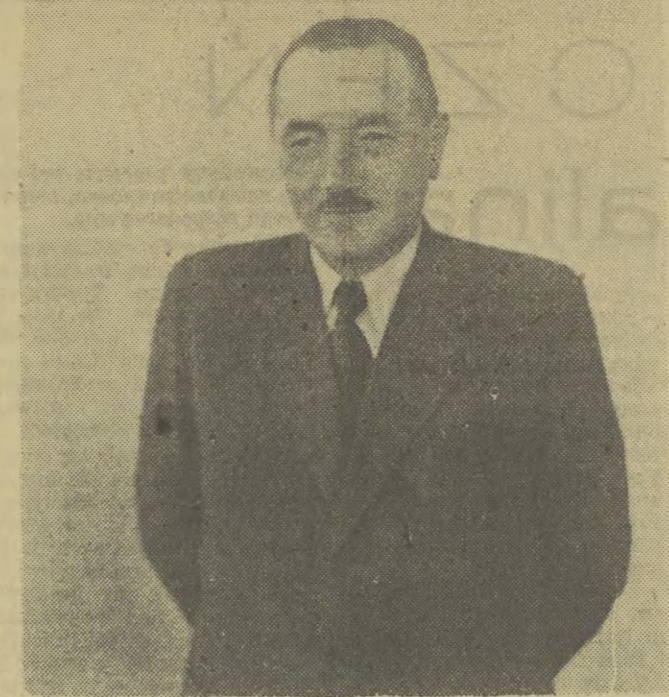
Dzisiaj i przez cały ten czas z dumą i miłością wspomniam ojcieckie słowa, przyjacielską rozmowę i troskę o załogę Nowej Huty — naszego Prezydenta, Towarzysza Bieruta. — Wiem, że to wszystko co mam, co zdobyłem, co zdobyła klasa robotnicza Polski, zawdzięczać należy w dużej mierze ofiarnej i niestrudzonej pracy całego życia Prezydenta Bieruta. Wspominając to dzisiaj życzę Towarzyszowi Bierutowi, naszemu Ojcu i serdecznieму Przyjacielowi, w dniu 60-lecia urodzin wielu lat życia, wielu sukcesów w jego nieustannej walce o szczęście narodu polskiego.

ZMP-owcy wykonali zobowiązania

Długi, obity blachą stół. Stosy szrubek, wtyczek, zwoje drutu... A przy stole grupa dziewcząt. Przeważnie ZMP-ówki. Sprawnymi ruchami łączą z czarną bakelitową muszelką małe, miedziane cewki, rdzeń elektromagnesu, membrany... Zanurzone w kąpiącym tygielku końce drucików spajają się ze sobą w mgnieniu oka. W rękach dziewcząt z trudnych do nazwania detaili tworzy się coś, co wszyscy doskonale znamy: siu chawki.

Montuje je młodzieżowa brygada im. Hanki Sawickiej. Kiedy w marcu wszyscy robotnicy w kraju postanowili uczcić 60 rocznicę urodzin Towarzysza Bieruta wielkim czynem produkcyjnym, dziewczęta „ze słuchawek” w Zakładach Wytwórczych Podzespołów Telekomunikacyjnych nie pozostały w tyle. Zobowiązanie brygady brzmiało: do końca marca br. wykonać ponad plan 7 tysięcy słuchawek. To będzie nasz czyn dla uczczenia urodzin Prezydenta.

Nie było to zobowiązanie łatwe. — Często było tak, że brakowało nam różnych części, a



Widziałem Towarzysza Bieruta

Umilkł huk motorów. Traktorzyści kolejno odchodzili od swolców maszyn; aby w przerwie południowej chwilę odpocząć i posilić się. Na placu POM-u w Kacicach stał tylko tow. Tadeusz Sokoła. Oparty o traktor zamyslił się.

— Tak, tak to było niedawno... — Co było niedawno — przerwał zadumę dyrektora POM-u tow. Stanisław Zięba. — O czym myślisz? Trzeba się zastanowić czy wszystko przygotowane. Jutro rozpoczynamy się. A może zapomnieliśmy o czymś?

— Eh, nie! Już wszystko gotowe! Tak się zamysliłem, przypomniała mi się narada w Warszawie. Pamiętasz? Tow. Bierut mówił na niej co mamy robić, aby nasza praca dała owocne plony. Czy wszystko zrobiliśmy u nas, o czym mówił Tow. Bierut?

— A no zrobiliśmy już od tego czasu niejedno. Ale wiesz co mnie zastanawia? Przecież Tow. Bierut jako Prezydent i Przewodniczący KC naszej Partii, ma tyle spraw na głowie, musi myśleć o całym państwie, a jak mówił o POM-ach, o naszej pracy, o naszych błędach i osiągnięciach, to zdawało się, że On z nami żyje, razem tu, że nasz najbliższy towarzyszy pracy. Jak on wszystko wiedział co się u nas dzieje!

— A jak prosto i jasno mówił — przerwał tow. Sokoła — każdy by Co zrozumiał. Tak serdecznie nas witał, każda przetrzebiona pracownica POM-ów. Dawał takie mądre nauki — widział było, że się broszczy o nas jak ojciec. Jeszcze dzisiaj mam Jego obraz przed oczami. Po powitaniu, na sułi cisza — jakby makiem zasiał... a potem spokojnie zaczął mówić. Mówił do nas tak serdecznie, zdawało się, że to ktoś z kim się codziennie spotyka i rozmawia. I chciałbym jeszcze kiedyś zobaczyć Tow. Bieruta tak blisko, jak wtedy. Ile razy wydaje mi się, że nie przezwyciężę trudności w pracy, tyle razy wspomniam naradę i Tow. Bieruta, a wtedy idzie robota jakolej i łatwiej, trudności nie są wtedy takie wielkie. Tęgo przeżycia, największego w moim życiu, nie zapomnę nigdy!

List i jego realizacja

Przykamy Ci Drogi Towarzyszu, uczynić wszystko, aby lepiej i szerzej stosować doświadczenia produkcyjnej techniki radzieckiej, rozwijać ruch przedników pracy i nowe formy współzawodniczenia, wprowadzać postęp techniczny i walczyć o każdą złotówkę oszczędności.

Będziemy bić się o coraz lepszą produkcję, o przedterminowe wykonanie planów...

Oto urywek listu załogi Nowej Huty do Prezydenta Bolesława Bieruta. W liście tym wysłanym w dniu 4 marca br. budowniczy Kombinatu zobowiązali się uczcić 60 rocznicę urodzin ukochanego Prezydenta wspaniałymi zobowiązaniami o łącznej wartości 7.815.000 zł.

Jan Nowacki, Roman Fidor, Jan Gawliwicz — to trzy brygadziści, a więc trzy dowódcy brygad, które pracują na trzy zmiany przy wykopach ziemnych na obiekcie 63.

Ci liżej brygadziści nie zawsze wykonywali dotąd stu procentowo swój plan. Przyszła jednak chwila, kiedy brygadziści a wraz z nimi i całe zespoły, postawiły sobie za sprawę honoru w pełni wykonać zadania planu. Chwila ta nadeszła, gdy brygady podjęły zobowiązania na cześć 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta.

— 60 lat ofiarnego życia, dla nas, dla Polski, dla szczęścia naszego i naszych dzieci... Dla uczczenia takiego dnia trzeba zrobić wszystko, by plan został zwycięsko wykonany — mówili robotnicy na masowce w zarządzie.

Nowacki, Fidor, Gawliwicz postanowili to samo. Półgodzinna wspólna narada i oto już podpisują zobowiązanie.

„Zobowiązujemy się wykonać odspojenie ziemi czterema przetrzami w ilości 2000 m sześciu, zamiast w 37 — w 17 dniach. Wartość zobowiązania — 27.924 zł.”

Trzej brygadziści ramie w ramie ruszyli do walki o realizację czynu produkcyjnego. Za

bezpieczenie wykonania zobowiązań rozpoczęli od spraw pozornie drobnych. Od takich drobnych spraw zależą przecież sprawy wielkie — uczy Towarzysze Stalin. A więc przede wszystkim chodziło o zlikwidowanie godzinnych przestoju, o usprawnienie organizacji pracy. Wykorzystać każdą minutę pracy, nie dopuścić do przestoju — oto hasło realizowane przez trzy brygady. Nie zawiodł ich w tym bożym okresie majster tow. Józef Hafel. Dwójli się, troli, aby tylko nieczego brygadom nie zabrakło, aby tylko nie dopuścić do przestoju, aby odnaleźć i wykorzystać każdą możliwą rezerwę zwiększenia wydajności i ułatwienia pracy.

Dnia 24. III br. — a więc na 20 dni przed terminem brygadziści zameldowali wykonanie zobowiązania. Zwycięstwo nie przyszło łatwo, ale za to nauczyło ono brygadę, że można i trzeba wykonywać więcej niż dotychczas, gdy należy się zorganizować się pracę, a co najważniejsze — gdy bodźcem walki o plan staje się szlachetny zapał do szybkiego i lepszego realizowania zadania.

„Zobowiązujemy się ukończyć roboty murarskie na obiekcie 112 na dzień 21 kwietnia, a więc na 34 dni przed terminem” — zapadała na ogólnym zebraniu decyzja załogi budowlanej tego obiektu.

— Wstyd byłoby planu nie wykonać zgodnie z zobowiązaniem — mówił do swoich betoniarzy brygadysta Twardowski. Robotnicy przytakiwali. Ale przysłały się wzięcia pomoc kierownictwa — mówili — żebyśmy wiedzieli co i kiedy mamy wykonać.

Pomoc taka przyszła. Oto rozpoczęto wprowadzać zadania tygodniowo-dobowe na terenie kombinatu.

— Otrzymamy zadania na cały tydzień i na każdy dzień, a prócz tego będziemy codziennie informowani w ilu procentach wykonaliśmy plan — uradował się Dudzik. — Toż teraz, to już tylko od nas samych zależy wykonanie planu i zobowiązań.

Termin wykonania zobowiązania niedaleki, ale też już niewiele brakuje załozce do ukończenia murów. Rosną one z dnia na dzień coraz wyżej i wyżej, tak jak rosną ich twórcy. Rosną mury na cześć Prezydenta, dla szczęścia wszystkich dla wzmocnienia obozu pokojowego. W ten sposób słowa listu załogi Kombinatu do Towarzysza Bieruta z każdym dnem przeobiekłają się w coraz realniejszą rzeczywistość.

— Norma dla Dudzika np. wynosiła dziennie 8 kubików —

T. Cz.

Kierownik oddziału inż. Józef Seltz, majster tow. Mendyka przygotowali już dokładne zadania na cały tydzień. — Norma dla Dudzika np. wynosiła dziennie 8 kubików —



Prezydent Bierut w rozmowie z chłopcem Wacławem Mendlem i rektorem U. J. prof. dr T. Marchlewskim

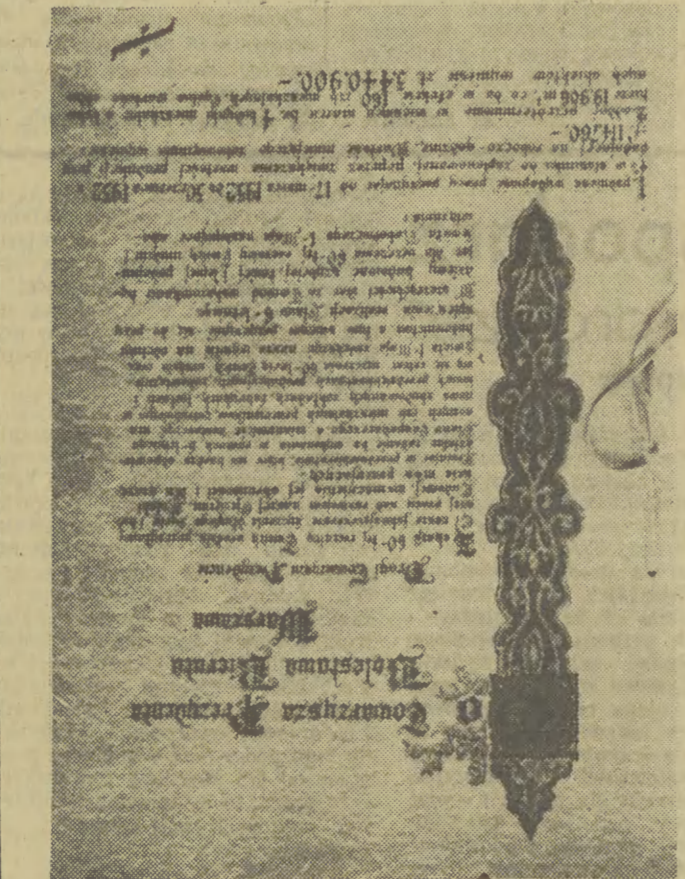
Prof. dr T. Marchlewski

członek Prezydium Polskiej Akademii Nauk

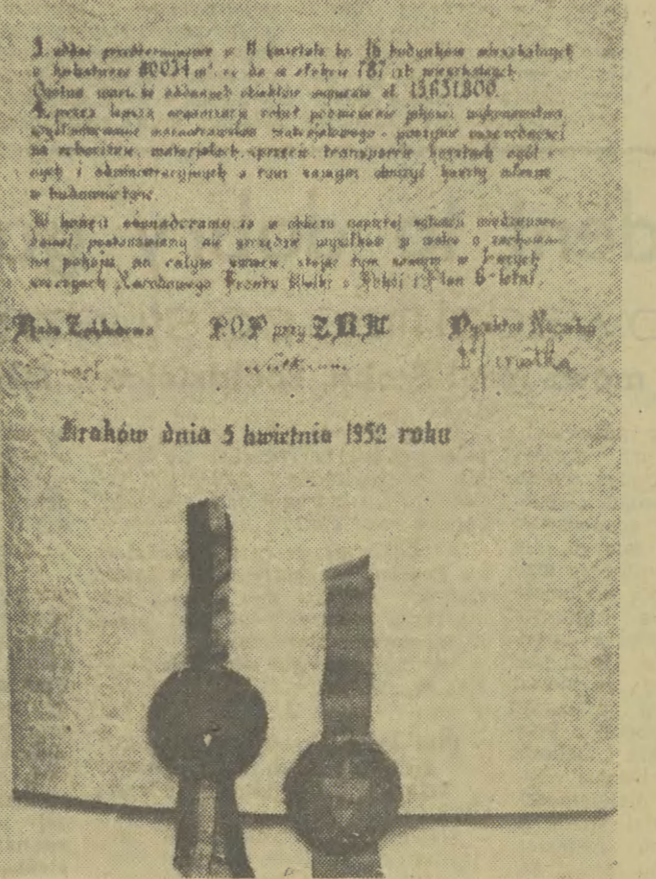
Wytyczne Prezydenta Bieruta nakreślają drogi wspaniałego rozwoju naszej nauki

Powołanie do życia Polskiej Akademii Nauk stanowił przełomowy moment w organizacji nauki polskiej, moment sławny, rzający nauce szerokie możliwości rozwoju i zapewniający jej w państwie ludowym. Organizacja PAN daje zasadnicze podstawy do rozwoju twórczej nauki.

Uczy nas tego nasz Prezydent, zwłaszcza w dniu 60-lecia urodzin Wielkiego Protektora i Opiekuna naszej nauki Prezydenta Bolesława Bieruta właśnie Jego wypowiedź stwierdzająca, że jest nauka wtedy tylko jest na prawdę sobą i wtedy korzysta z przywileju największej i silniejszej siły w państwie ludowym. Organizacja PAN daje zasadnicze podstawy do rozwoju twórczej nauki. Uczy nas tego nasz Prezydent, zwłaszcza w dniu 60-lecia urodzin Wielkiego Protektora i Opiekuna naszej nauki Prezydenta Bolesława Bieruta właśnie Jego wypowiedź stwierdzająca, że jest nauka wtedy tylko jest na prawdę sobą i wtedy korzysta z przywileju największej i silniejszej siły w państwie ludowym. Organizacja PAN daje zasadnicze podstawy do rozwoju twórczej nauki.



Robotnicy z krakowskich fabryk, warsztatów i zakładów pracy piszą proste, ale jakże serdeczne i szczerze listy z życzeniami do Prezydenta Bolesława Bieruta. Wśród wysyłających życzenia nie brakło załogi Zjednoczenia Budowalców Miejskiego. Szczególnie piękne opracowanie albumu a przede wszystkim treści w nim zawarta, świadczy o tym, jak wielkim szacunkiem i miłością zabiega tego przedsiębiorstwa darzy nas ukochanego Prezydenta.



W pięknie opracowanym liście, nadeszłym w albumie, w Planie 6-letnim, a mianowicie dostarczając nowych iźm szkalnych pracownikom zatrudnionym w nowozbudowanych zakładach, fabrykach, hutach... zobowiązujemy się celem uczczenia 60-lecia Twoich urodzin oraz święta 1 Maja zwiększyć nasze wysiłki na odnowienie budownictwa.

Spoleczeństwo polskie potępia jak najostrzej zbrodnie ludobójców imperialistycznych na Korei

WARSZAWA
W dalszym ciągu z całego kraju napływają najostre protesty przeciwko stosowaniu przez amerykańskich agresorów ludobójczej broni bakteriologicznej na Korei.

M. in. uczniowie zasadniczej szkoły metalowej w Czuchowie na specjalnie zwołanym zebraniu uchwalili protest, w którym m. in. czytamy:

„Żądamy zaprzestania haniebnego wojny bakteriologicznej i pociągnięcia do odpowiedzialności zbrodniarzy wojennych.

Zwracamy się do naszych przyjaciół z dalekiej Korei i Chin z gorącym braterskim pozdrowieniem. Zapewniamy Was, że i my walczymy o pokój i postęp w naszych warsztatach, uczelniach aż do swycielstwa”.

Okręgowa komisja księży

la agresorów do jeszcze straszniejszego sposobu zabijania — jakim jest broń bakteriologiczna. Ma to być ludobójstwo na skalę apokaliptycznej bestii, ziejącej żądzą zniszczenia.

„My, księża dołączamy swój głos oburzenia, protestu i poplecenia tych wszystkich, którzy te walkę nakazują i promują, którzy w jakikolwiek sposób te walkę umożliwiają i popierają jak i tych, którzy te sposoby zbrodniczej walki wytworzyli, propagują i pochwalają.”

W rezolucji uchwalonej na zebraniu powiatowego komitetu Obronców Pokoju w Młostku m. in. czytamy:

„Chwytnie się bandyckich środków stosowania broni bakteriologicznej w agresji na ludność koreańską — biologi-

Górniki kamieniołomu bazaltu „Wieża” Aleksander Orzeł wykonał przedterminowo zadania wydobywcze

WROCLAW
Aleksander Orzeł, czolowy górnik kamieniołomu bazaltu „Wieża” na Dolnym Śląsku, zameldował o przedterminowym wykonaniu zadań wydobywczych.

Jako pierwszy wśród robotników kamieniołomów całego kraju — górnik Orzeł doniósł, że w trakcie wypełniania czynu produkcyjnego, zadeklarowanego Prezydentem, zrealizował w pełni zadania przypadające na niego według obowiązujących norm na okres 6 lat.

Wykonując średnio w ciągu 5 miesięcy swe normy roczne — Aleksander Orzeł dał duży wkład w walkę z górnikami kamieniołomu „Wieża” o plan. Zadania pierwszego kwartału br. robotnicy „Wieży” zrealizowali w 107 procentach, a plan i dekady kwietnia br. w 101 procentach.

„Dziwny jestem — powiada Aleksander Orzeł — że takim sukcesem uczciłem 60 rocznicę urodzin mego ukochanego Prezydenta. W ten sposób najlepiej wyraziłem swoją robotniczą wdzięczność wielkiemu nauczycielowi polskich mas pracujących, który sprawił, że my, kiedyś najbardziej nieukani i wyzyskiwani, żyjemy coraz lepiej. Ja dziś żyję szczęśliwie, jak nigdy przedtem. Niedawno otrzymałem piękne, nowe mieszkanie, mogę w pełni zapewnić utrzymanie swojej żonie i 2 ukochanym dzieciom. W tym roku jadę z rodziną na wakacje. Otrzymałem specjalny domek letniskowy dla przodowników pracy”.

Praga, Saska Kępa, Powiśle są również pomysłowo i barwnie przybrane. Na Powiślu zwraca uwagę efektowna dekoracja warszawskiej elewacji.

W przeddzień urodzin Prezydenta Bieruta Warszawa przybrała odświętny wygląd

WARSZAWA
W przeddzień 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta miasta i wieś w całym kraju przybrały odświętny wygląd.

Warszawa, stolica Polskiej Ludowej przygotowuje się go dniem do bliższej sercu każdego Polaka uroczystości.

Mieszkańcy Warszawy — miasta, które wspaniale odbuduje się i buduje pod osobistą opieką Prezydenta, chcą by stolica w dniu Jego urodzin wyglądała jak najokazalej, jak najpiękniej, aby jej wygląd oddał uczucie miłości każdego mieszkańca Warszawy do Pierwszego Budowniczego socjalistycznej stolicy.

Ulice stołeczne przybierają powoli wygląd biało-czerwonych alei. Na wszystkich słupach zawieszono chorągwie czerwone i biało-czerwone i portrety Dostojnego Solenizanta.

Każda dzielnica Warszawy pragnie wyglądać jak najpiękniej. Gmach Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest wspaniale udekorowany. Na frontonie gmachu olbrzymie, 2-metrowe, czerwone litery głowią: „Niech żyje Bolesław Bierut!”, poniżej hasło: „Niech żyje Towarzysz Bierut symbol niezłomnego hartu polskiej klasy robotniczej — ukochany przywódca Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”. Pod hasłem, spowity w czerwone i biało-czerwone sztandary olbrzymi portret Prezydenta.

List Prezydium ZG ZNP do Prezydenta Bieruta

WARSZAWA
Prezydium ZG Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego wysłało do Prezydenta Bolesława Bieruta list, w którym czytamy m. in.:

„W dniu Twoich urodzin składamy Ci w imieniu 165 tys. nauczycieli, wychowawców, działaczy oświatowych, pracowników nauki i profesorów z głębi naszych serc płynące życzenia najlepszego zdrowia i długich lat życia dla dalszego zwycięskiego prowadzenia naszego narodu na wielkim szlaku nowego budownictwa socjalistycznego i nowych osiągnięć na polu oświaty i kultury.

Zapewniamy Cię, drogi Towarzyszu Prezydencie, że dziesiątki tysięcy zobowiązań, które płyną do Ciebie codziennie od uczącej się młodzieży, szkół i od nauczycieli, wypełnimy z honorem.

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

W tym wielkim dla całego narodu dniu przyrzekamy Ci, drogi Towarzyszu Prezydencie, że wzmocnimy wysiłki, by rokrocznie przygotowywać naszej Ojczyźnie coraz lepszą kadrę młodych budowniczych Polskiej Socjalistycznej Przemysłowej Ludowej.”

Tysiące robotników woj. krakowskiego zaciągnęły Warty na cześć Prezydenta Bieruta

Już w 78 zakładach pracy woj. krakowskiego około 10 tysięcy robotników brygadystów, majstrów i techników zaciągnęło Warty na cześć Prezydenta Bieruta.

W kop. „Brzeszcze” Warty pełni kilkuset rębaczy, ładowaczy, sztygarów i robotników transportu dolowego Z górniczych chodników, filarów i ścian bez przerwy nadchodzi meldunki o wysokim przekazywaniu norm.

Zespół ślaniowy Kobyłańskiego realizuje swą normę w 240 proc., brygada chodnikowa Korbeła wykonuje zadania w około 180 proc.

Wzmógł wydajność swej pracy rębacz Kazimierz Grabarz. W przededniu 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta wykonał on swoje zadania wydobywcze w ponad 180 proc.

W ślad za załogami robotniczymi Warty na cześć Prezydenta RP Bolesława Bieruta masowo zaciągają również i naukowcy.

W Instytucie Odlewnictwa — mogą polskiego przemysłu odlewniczego — Warty pełni już 58 naukowców, techników i inżynierów. Podjęli oni nowe, dodatkowe zobowiązania, które przyspiesza wykonanie szeregu ważnych dla przemysłu prac.

M. in. inżynierowie: Adamski, Wertz i Rzepa postanowili, zaciągając Warty na cześć Prezydenta Bieruta, przyspieszyć opracowanie technologii odlewów metali nieżelaznych oraz wcześniej niż planowano ukończyć modernizację szeregu urządzeń i procesów w odlewni huty „Batory” i w wrocławskich Zakładach Metalurgicznych.

„Na każdym kroku spotykamy się z opieką i troską Prezydenta o stworzenie nam najlepszych warunków pracy naukowej” — mówi inż. Adamski. — Jego nieustrudzona, pełna energii wytyczona praca jest dla nas wzorem, jego przykład uczy nas przewidywać trudności i wesoło i stanowczo rozwiązywać nasze prace.”

W ślad za załogami robotniczymi Warty na cześć Prezydenta RP Bolesława Bieruta masowo zaciągają również i naukowcy.

W Instytucie Odlewnictwa — mogą polskiego przemysłu odlewniczego — Warty pełni już 58 naukowców, techników i inżynierów. Podjęli oni nowe, dodatkowe zobowiązania, które przyspiesza wykonanie szeregu ważnych dla przemysłu prac.

M. in. inżynierowie: Adamski, Wertz i Rzepa postanowili, zaciągając Warty na cześć Prezydenta Bieruta, przyspieszyć opracowanie technologii odlewów metali nieżelaznych oraz wcześniej niż planowano ukończyć modernizację szeregu urządzeń i procesów w odlewni huty „Batory” i w wrocławskich Zakładach Metalurgicznych.

„Na każdym kroku spotykamy się z opieką i troską Prezydenta o stworzenie nam najlepszych warunków pracy naukowej” — mówi inż. Adamski. — Jego nieustrudzona, pełna energii wytyczona praca jest dla nas wzorem, jego przykład uczy nas przewidywać trudności i wesoło i stanowczo rozwiązywać nasze prace.”

W ślad za załogami robotniczymi Warty na cześć Prezydenta RP Bolesława Bieruta masowo zaciągają również i naukowcy.

W Instytucie Odlewnictwa — mogą polskiego przemysłu odlewniczego — Warty pełni już 58 naukowców, techników i inżynierów. Podjęli oni nowe, dodatkowe zobowiązania, które przyspiesza wykonanie szeregu ważnych dla przemysłu prac.

M. in. inżynierowie: Adamski, Wertz i Rzepa postanowili, zaciągając Warty na cześć Prezydenta Bieruta, przyspieszyć opracowanie technologii odlewów metali nieżelaznych oraz wcześniej niż planowano ukończyć modernizację szeregu urządzeń i procesów w odlewni huty „Batory” i w wrocławskich Zakładach Metalurgicznych.

Transmisja z uroczystej akademii w 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta

Dzisiaj, 18 kwietnia o godzinie 17.00 Polskie Radio transmutować będzie uroczystą akademię w 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.

Dzisiaj, 18 kwietnia o godzinie 17.00 Polskie Radio transmutować będzie uroczystą akademię w 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta.

Wykonaniem zobowiązań produkcyjnych cześć masy pracujące Krakowa rocznicę urodzin Ukochanego Prezydenta

W świetlicy WYTWÓRNI NR 10 panuje ożywiony ruch. Ten duży zakład pracy przygotował się godnie do obchodu 60 rocznicy urodzin Prezydenta. Nad sceną sali świetlicowej umieszczony jest wielki portret Towarzysza Bolesława Bieruta. Tutaj, dziś dnia 18 kwietnia zbierze się cała załoga na uroczystej masówce.

Robotnicy Wytwórni nr 10 przyjdą na te masówki w wielkim dorobkiem jaki mają do zanotowania w ciągu ostatniego miesiąca. Dotychczas wykonali zobowiązanie podjęte ku czci 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta już w 95,77 proc. Robotnicy Wytwórni nr 10 zaciągnęli także Warty Bieruta. Załoga zobowiązała się obejmując zadanie dla niej Warty do podniesienia nie tylko procentu wykonania planów produkcyjnych, ale również walczą będzie o lepszą jakość produktu.

Zebrań poświęcone 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta w WYTWÓRNI PROTOTYPOW I SPECJALNEGO WYPOSAŻENIA ODLEWNI — odbywają się w hali fabrycznej. Pomieszcza ona całą załogę, walczącą od chwili zaciągnięcia Warty Bieruta z jeszcze większą energią o wykonanie planów. Budynek wytwórni przybrał odświętny wygląd. Fronton głównego budynku zajmuje portret Prezydenta, transparent umieszczony nad bramą wejściową głosi o gotowości produkcyjnej robotników wytwórni. Umieszczane na poszczególnych oddziałach fabryki gazetki ścienne — blyskawice informują robotników o stanie wykonania zobowiązań podjętych ku czci ukochanego przywódcy klasy robotniczej — Towarzysza Bolesława Bieruta.

W Wytwórni Prototypów i Specjalnego Wypożyczenia Odlewni produkują w wykonaniu zobowiązań ku czci 60 rocznicy urodzin Prezydenta — brygada Waclawa Grassy, która wykonała ponad normę 10 wag magazynowych 1000-kg. o wartości 22 tys. zł, brygada Iow. tow. Jana Siwca i Tadeusza Gasta, która wykonała 5 wag 500-kg. wartości 3750 zł, i brygada remontowa Józefa Słezaka, której ponadplanowo produkują równoznaczna jest wartość 2675 zł.

Również w ZAKŁADACH BUDOWY MASZYN I APARATURY szeroka fala napływała zgłoszenia o zaciągnięciu Warty Bieruta. I tak m. in. 16 wari brygadowych zaciągnęli młodzi ZMP-owcy. Ku czci 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta w Zakładach Budowy Maszyn i Aparatury zaciągnęli Warty partyjni i bezpartyjni robotnicy chcąc w ten sposób wyrazić swoje przywiązanie do ukochanego Prezydenta. Na pierwsze miejsce w wykonaniu zobowiązań wysuwa się w ZBMIA brygada produkcyjna im. Hanki Sawickiej, gdzie brygadziścią jest ZMP-owiec Edmund Kudas.

Robotnicy naszego miasta godnie chcą uczcić 60 rocznicę urodzin Towarzysza Bolesława Bieruta. Klasa robotnicza Krakowa o wspaniałej tradycji walki przeciwko wyzyskowi kapitalistycznemu, miasta, obok którego powstaje największa inwestycja Planu 6-letniego — Nowa Huta — z dumą melduje na zebraniach masowych o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych ku czci ukochanego przywódcy klasy robotniczej — Towarzysza Bolesława Bieruta.

Wielu tygodni przygotowywał się Kraków, by godnie uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta. W wielkich, małych i najmniejszych zakładach pracy brzmiało hasło: „Czcimy Przywódcę pol-

skiego narodu i Przewodniczącą KC PZPR dodatkowymi zobowiązaniami ponad plan”. Fala zobowiązań — wzięła się dnia na dzień a równocześnie zaczęła się uporczywa walka o dotrzymanie obietnic. Ostatnie dni przed 18 kwietnia upływały w szczególnie bojowej atmosferze walki o plan. Co godzinę napływały dumne meldunki o wykonaniu zobowiązań. Były one potwierdzeniem gorącej miłości i przywiązania wyrażonych w tysiącach listów wysyłanych na ręce Prezydenta Bieruta.

W ciągu ostatnich dwóch dni odbyły się we wszystkich zakładach masówki, na których podsumowano osiągnięcia dzięki zobowiązaniom wyniki. W krakowskich zakładach przeżyły miłość i przywiązanie do Prezydenta Bieruta.

Wielu tygodni przygotowywał się Kraków, by godnie uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta. W wielkich, małych i najmniejszych zakładach pracy brzmiało hasło: „Czcimy Przywódcę pol-

skiego narodu i Przewodniczącą KC PZPR dodatkowymi zobowiązaniami ponad plan”. Fala zobowiązań — wzięła się dnia na dzień a równocześnie zaczęła się uporczywa walka o dotrzymanie obietnic. Ostatnie dni przed 18 kwietnia upływały w szczególnie bojowej atmosferze walki o plan. Co godzinę napływały dumne meldunki o wykonaniu zobowiązań. Były one potwierdzeniem gorącej miłości i przywiązania wyrażonych w tysiącach listów wysyłanych na ręce Prezydenta Bieruta.

W ciągu ostatnich dwóch dni odbyły się we wszystkich zakładach masówki, na których podsumowano osiągnięcia dzięki zobowiązaniom wyniki. W krakowskich zakładach przeżyły miłość i przywiązanie do Prezydenta Bieruta.

Wielu tygodni przygotowywał się Kraków, by godnie uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta. W wielkich, małych i najmniejszych zakładach pracy brzmiało hasło: „Czcimy Przywódcę pol-

skiego narodu i Przewodniczącą KC PZPR dodatkowymi zobowiązaniami ponad plan”. Fala zobowiązań — wzięła się dnia na dzień a równocześnie zaczęła się uporczywa walka o dotrzymanie obietnic. Ostatnie dni przed 18 kwietnia upływały w szczególnie bojowej atmosferze walki o plan. Co godzinę napływały dumne meldunki o wykonaniu zobowiązań. Były one potwierdzeniem gorącej miłości i przywiązania wyrażonych w tysiącach listów wysyłanych na ręce Prezydenta Bieruta.

W ciągu ostatnich dwóch dni odbyły się we wszystkich zakładach masówki, na których podsumowano osiągnięcia dzięki zobowiązaniom wyniki. W krakowskich zakładach przeżyły miłość i przywiązanie do Prezydenta Bieruta.

Wielu tygodni przygotowywał się Kraków, by godnie uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta. W wielkich, małych i najmniejszych zakładach pracy brzmiało hasło: „Czcimy Przywódcę pol-

skiego narodu i Przewodniczącą KC PZPR dodatkowymi zobowiązaniami ponad plan”. Fala zobowiązań — wzięła się dnia na dzień a równocześnie zaczęła się uporczywa walka o dotrzymanie obietnic. Ostatnie dni przed 18 kwietnia upływały w szczególnie bojowej atmosferze walki o plan. Co godzinę napływały dumne meldunki o wykonaniu zobowiązań. Były one potwierdzeniem gorącej miłości i przywiązania wyrażonych w tysiącach listów wysyłanych na ręce Prezydenta Bieruta.

W ciągu ostatnich dwóch dni odbyły się we wszystkich zakładach masówki, na których podsumowano osiągnięcia dzięki zobowiązaniom wyniki. W krakowskich zakładach przeżyły miłość i przywiązanie do Prezydenta Bieruta.

Wielu tygodni przygotowywał się Kraków, by godnie uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta. W wielkich, małych i najmniejszych zakładach pracy brzmiało hasło: „Czcimy Przywódcę pol-

skiego narodu i Przewodniczącą KC PZPR dodatkowymi zobowiązaniami ponad plan”. Fala zobowiązań — wzięła się dnia na dzień a równocześnie zaczęła się uporczywa walka o dotrzymanie obietnic. Ostatnie dni przed 18 kwietnia upływały w szczególnie bojowej atmosferze walki o plan. Co godzinę napływały dumne meldunki o wykonaniu zobowiązań. Były one potwierdzeniem gorącej miłości i przywiązania wyrażonych w tysiącach listów wysyłanych na ręce Prezydenta Bieruta.

W ciągu ostatnich dwóch dni odbyły się we wszystkich zakładach masówki, na których podsumowano osiągnięcia dzięki zobowiązaniom wyniki. W krakowskich zakładach przeżyły miłość i przywiązanie do Prezydenta Bieruta.

Wielu tygodni przygotowywał się Kraków, by godnie uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta. W wielkich, małych i najmniejszych zakładach pracy brzmiało hasło: „Czcimy Przywódcę pol-

skiego narodu i Przewodniczącą KC PZPR dodatkowymi zobowiązaniami ponad plan”. Fala zobowiązań — wzięła się dnia na dzień a równocześnie zaczęła się uporczywa walka o dotrzymanie obietnic. Ostatnie dni przed 18 kwietnia upływały w szczególnie bojowej atmosferze walki o plan. Co godzinę napływały dumne meldunki o wykonaniu zobowiązań. Były one potwierdzeniem gorącej miłości i przywiązania wyrażonych w tysiącach listów wysyłanych na ręce Prezydenta Bieruta.

W ciągu ostatnich dwóch dni odbyły się we wszystkich zakładach masówki, na których podsumowano osiągnięcia dzięki zobowiązaniom wyniki. W krakowskich zakładach przeżyły miłość i przywiązanie do Prezydenta Bieruta.

Wielu tygodni przygotowywał się Kraków, by godnie uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta. W wielkich, małych i najmniejszych zakładach pracy brzmiało hasło: „Czcimy Przywódcę pol-

skiego narodu i Przewodniczącą KC PZPR dodatkowymi zobowiązaniami ponad plan”. Fala zobowiązań — wzięła się dnia na dzień a równocześnie zaczęła się uporczywa walka o dotrzymanie obietnic. Ostatnie dni przed 18 kwietnia upływały w szczególnie bojowej atmosferze walki o plan. Co godzinę napływały dumne meldunki o wykonaniu zobowiązań. Były one potwierdzeniem gorącej miłości i przywiązania wyrażonych w tysiącach listów wysyłanych na ręce Prezydenta Bieruta.

W ciągu ostatnich dwóch dni odbyły się we wszystkich zakładach masówki, na których podsumowano osiągnięcia dzięki zobowiązaniom wyniki. W krakowskich zakładach przeżyły miłość i przywiązanie do Prezydenta Bieruta.

Wielu tygodni przygotowywał się Kraków, by godnie uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta. W wielkich, małych i najmniejszych zakładach pracy brzmiało hasło: „Czcimy Przywódcę pol-

JAROSŁAW IWASZKIEWICZ List do Prezydenta

Bo kiedy, Prezydencie, Ty dobrze wiesz, Jaką trzeba iść drogą i jak nas prowadzić Ja zbytnio zaufałem przebrzmiałej mądrości, Zmęczone oczy pasac piękności widokiem — Uśniony tęcza mi wtedy nie dostrzegłem Ugietę pod jarzmem prostego człowieka Ja wiem, ja teraz już dużo rozumiem I staram się rozumieć to, co przemienilo, Nie ogładam się nawet, lecz trochę mi szkoda „Zachodów promienistych” i „róż” i „marmurów”... I widział, Prezydencie, mnie dzisiaj jest trudno, Ja już nie jestem młody, a iś przedko trzeba, Myślałem, że już w życiu coś niecoś zdobyłem, A tu trzeba pojnować wszystko od początku, Ty wiesz, że nie chwaliłem wielkich tego świata, I ten list dziś do Ciebie nie dlatego piszę, Że stoisz w ostrym świetle niby na cokole, Wszyscy na Ciebie patrzają, wszyscy Ciebie sławią, Ale kiedy mi ciężko i kiedy się gubię, Myślę zawsze o Tobie. Wiem, że Ty tak samo, Kochasz Polskę szeroką, i tych prostych ludzi, Którzy nową ojczyznę z wysiłkiem budują, I wiem, że Ty masz rację. I ta myśl o pracy Jest jak powiew wosyenny na śnieżnej równinie, Jest jak oświelenie światłem w porannej jesieni, I wiem, że Ty rozumiesz, iż los mi przeznaczono Pisać wiersze: Układać słowa dla Polaków I że więcej nie mogę nic. I że to jest także Budowa nowych rzeczy i droga do światła, I że tkacz nad warsztatem, ja nad moim piórem, Ty nad mapą ojczyzny schyłony obryzmia Oddychamy tym samym: ogromną miłością Odrodzonego świata i wiarą w człowieka.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi tę śmiałość i ton tego listu, W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty, Ze Ci śmiecie przysłałem prośbę pozdrowienie, Nie czas jest teraz na obzrywanie słowa, Bo teraz czas jest na obzrywanie czyny, Mówię Ci więc zyczajnie, zyczajnie wyrazy: „Zyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy”.

Wiele przebac mi